

Rozdźwięki w łonie gabinetu francuskiego Ramadier zamierza wzmocnić władzę premiera

W związku z uporczywymi pogłoskami o możliwości rekonstrukcji gabinetu francuskiego utrzymuje się w kołach politycznych, że Ramadier zamierza do ograniczenia ilości tek ministerialnych, pragnąc w ten sposób wzmocnić władzę wykonawczą premiera.

PARYŻ (PAP).

Ramadier zamierza podjąć kierownictwo nad Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Ministerstwem Skarbu. Ministerstwo Gospodarki Narodowej ma być wcielone do Ministerstwa Skarbu. Projekt przewiduje zniesienie Ministerstwa Lotnictwa oraz Ministerstwa Marynarki. Ramadier zamierza utworzyć Ministerstwo Przemysłu i Handlu. „Mondé” donosząc o powyższym projekcie, podaje, że Ramadier pragnie usunąć z rządu ministrów zbliżonych do prawicy oraz niektórych „wahających się ministrów socjalistycznych”.

Prasa dopowiada, że premier Ramadier powziął swą decyzję w sprawie rekonstrukcji rządu wskutek tego, że ostatnio zaznaczyły się różnice zdań wśród członków gabinetu. Przypomina się w związku z tym, że posłowie partii radykalnej, a więc partii rządowej, głosowali niedawno przeciwko niektórym projektom rządowym. Panuje powszechne przekonanie, że rekonstrukcja rządu nastąpi po kongresie SPIO, który rozpoczyna się 15 sierpnia br.

Debaty Zgromadzenia Narodowego WARSZAWA (P. R.)

We francuskim Zgromadzeniu Narodowym odbyła się debata poświęcona polityce zagranicznej Francji.

Postanka partii komunistycznej zwróciła uwagę Zgromadzenia, że Francja nie będzie się czuła bezpieczną dopóki w Hiszpanii panować będzie reżim wojny i terroru. Postanka wezwała rząd do poparcia republiki hiszpańskiej i do wniesienia na porządek dzienny sprawy Hiszpanii. Poruszając zagadnienie Grecji postanka domagała się wystąpienia do Aten specjalnej komisji francuskiej celem zbadania na miejscu sytuacji.

Przedstawiciel unii republikańskiej wyraził zaniepokojenie z powodu pogłosek o projekcie połączenia francuskiej strefy okupacyjnej Niemiec ze strefami anglosaskimi. Podkreślił on, że taka fuzja przyczyniłaby się do odbudowy niemieckiego potencjału gospodarczego. Omawiając sprawę odszkodowań mówca zaznaczył, że francuski punkt widzenia w tej sprawie jest identycznym ze stanowiskiem radzieckim.

Przemówienie min. Bidault

Z kolei wygłosił przemówienie minister Bidault, który oświadczył, że Europa nie znajduje się w sytuacji beznadziejnej, choć ma do pokonania

Apel wicekróla Indii

NOWY JORK (obsł. wł.)

W New Delhi wicekról Indii, lord Mountbatten, zwrócił się do małych państw indyjskich z apelem, aby przyłączyły się do dominium Indii, bądź do dominium Pakistanu.

Wspólna żegluga brytyjsko-radziecka na Łabie

BERLIN (PAP).

Podano do wiadomości, że osiągnięte zostało porozumienie radziecko-brytyjskie, w sprawie transportu rzeczno-łabie.

Dr Maniu aresztowany Rozwiązanie rumuńskiej partii chłopskiej

BUKARESZT (PAP).

Dr Juliusz Maniu, przywódca Partii Narodowo-Zemstywnej, który dotychczas znajdował się pod aresztem domowym, został osadzony w więzieniu.

Sledztwo wykazało, że Maniu i inni przywódcy Partii Zaradystycznej pragnęły przywrócić dawne rządy, rozwinęły działalność dywersyjną i organizowały bandy terrorystyczne. Dr Maniu wysłał również swych najbliższych współpracowników za granicę, by nawiązali kontakt z zagranicznymi protektorami i rozwinęły działalność wrogą obecnemu rządowi rumuńskiemu.

poważne trudności. Odpowiadając interpellantom, którzy krytykowali umowę węglową, zawartą między Francją, Wielką Brytanią i Stanami Zjednoczonymi. Bidault zaznaczył, że niski import węgla z Ruhry związany jest z niskim poziomem wydobycia węgla w Zagłębiu Ruhry.

W sprawie konferencji paryskiej Bidault oświadczył, że dla krajów, które nie biorą udziału w naradach miejsca są zarezerwowane. Problem niemiecki — oświadczył francuski minister spraw zagranicznych — winien być rozstrzygnięty przez 4 mocarstwa. Zagłębie Ruhry zaś znaleźć się winno pod międzynarodową kontrolą. Bidault zaznaczył następnie, że Francja nie zrezygnuje ze swego prawa do reparacji i nadal będzie się

Iskra z Indonezji może podpalić całą Azję!

Opór wojsk republikańskich wzmaga się

LONDYN (PAP).

Jak podaje komunikat armii republikańskiej, oddziały indonezyjskie po zacieklej 6-godzinnej walce nocnej wyparły Holendrów z kilku dzielnic miasta Semarang, ważnego ośrodka strategicznego w północnej części Jawy. Oddziały zmotoryzowane Holendrów posuwają się na północ od Malang, we wschodniej Jawie. Samoloty holenderskie bombardowały Pakisadii. Komunikat zaznacza, że na wszystkich odcinkach frontu toczą się zaciekle walki. Indonezyjska agencja prasowa „Antara” stwierdza, że opór republikański wobec wojsk holenderskich wzmaga się.

NOWY JORK (obsł. wł.).

W New Delhi w Indiach, przywódca Ligi muzułmańskiej Jinnah popępnął akcję wojsk holenderskich przeciwko Republice Indonezyjskiej, oraz oświadczył co następuje: Akcja Holandii nie będzie tolerowana przez cywilizowane narody świata. Podobne oświadczenie ogłosił w piątek przywódca hinduskiej partii Kongresowej Pandit Nehru. Przebywający w Indiach b. premier Indonezji Sjahrir przemawiał do członków indyjskiego Zgromadzenia konstytucyjnego. Oświadczył on, że wojna, którą Holandia prowadzi na Jawie i Sumatrze jest wezwaniem rzuconym światu, a zwłaszcza narodom azjatyckim. Sjahrir podkreślił, że Indonezja będzie walczyła do ostatniej kropli krwi.

LONDON (PAP).

Jak donosi Agencja Reutera rzecznik Malajskiej Partii Komunistycznej zwrócił się do Wielkiej Brytanii z apelem,

Nowa fala aresztowań w Grecji

Bilansowy komunikat powstańców z 2 miesięcy

WARSZAWA (obsł. wł.).

Dowództwo greckiej armii demokratycznej podało do wiadomości, że w ciągu 2 ostatnich miesięcy wojska powstańcze zdobyły

domagała, aby odbudowa krajów zniszczonych nastąpiła przed odbudową Niemiec.

Z ostatniej chwili

PARYŻ (API).

Na posiedzeniu francuskiego Zgromadzenia Narodowego uchwalony został jednogłośnie wniosek przyłączenia Zagłębia Saary do Francji.

Jednocześnie uchwalono również zadanie ustalenia międzynarodowego kierownictwa w Zagłębiu Ruhry.

aby sprawa indonezyjska została natychmiast przekazana Radzie Bezpieczeństwa, w celu powstrzymania dalszej agresji holenderskiej. Apeł stwierdza, że Kłeska Republiki Indonezyjskiej zagraża nie tylko życiu i wolności 80 milionów ludności indonezyjskiej, lecz będzie stanowiła prawdziwe niebezpieczeństwo dla wszystkich narodów południowo-zachodniej Azji.

Rokowania polsko-francuskie rozpoczęte Min. Minc: Bezpieczniej i taniej jest budować przemysł ofiar Niemiec

PARYŻ (PAP).

Po przyjeździe delegacji polskiej do Paryża, rozpoczęły się rokowania polsko-francuskie w sprawie układu handlowego. Na czele delegacji francuskiej stoi minister gospodarki narodowej Andre Philip.

Minister Hilary Minc, w wywiadzie udzielonym korespondentowi Agencji Reutera oświadczył, że polsko-francuskie rokowania handlowe potwierdzają treść oświadczenia Rządu Polskiego, że odmowa udziału w rokowaniach nad planem Marshalla, w żaden sposób nie wpłynie na stosunki gospodarcze Polski z zachodnią Europą. Polska zaofertuje Francji przede wszystkim węgiel.

Minister Minc zaznaczył, że z wielkim niepokojem obserwuje, jak problem odbudowy przemysłu niemieckiego jest rozpatrywany w ramach planu Marshalla.

„Byłoby nie tylko znacznie bezpieczniej dla wszystkich zainteresowanych — powiedział minister Minc — lecz byłoby również znacznie taniej, odbudować przemysł w krajach Europy Wschodniej, niż uruchomić znaczną część przemysłu niemieckiego”. Minister Minc zaznaczył, że Polska nie ma ambicji zajęcia przedwojennej pozycji Niemiec, jako głównego kraju przemysłowego kontynentu europejskiego, lecz było-

Ambasador Nowikow w drodze do Moskwy

LONDYN (obsł. wł.)

Ambasador sowiecki w Stanach Zjednoczonych Nowikow opuścił w sobotę Nowy Jork i udał się samolotem do Moskwy. Na zapytania korespondentów prasowych, dlaczego opuszcza Amerykę, Nowikow oświadczył: „Nie mam nic do powiedzenia.”

Konferencja Czang-Kai-Szeka z wysłannikiem prez. Trumana

NOWY JORK (obsł. wł.)

W Chinach specjalny wysłannik prezydenta Trumana, gen. Wedemeyer, odbył dwie konferencje z marszałkiem Czang-Kai-Szkiem.

Mianowanie ministra obrony w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK (PAP).

Prezydent Truman mianował dotychczasowego ministra marynarki Jamesa Forrestala na stanowisko ministra obrony.

Ministerstwo Obrony, jak wiadomo, powstało dopiero niedawno w związku z unifikacją sił zbrojnych Stanów Zjednoczonych. Forrestal, który pełnił funkcję ministra marynarki od roku 1944, jest jedynym członkiem gabinetu prezydenta Roosevelta, który pozostał w nowym rządzie.

by naturalnie znacznie lepiej i, bezpieczniej, gdyby znaczna część towarów, produkowanych przed wojną w Niemczech, była w przyszłości wyrabiana w Polsce, Czechosłowacji i w innych krajach Europy Wschodniej i Środkowej.

Balkany tematem obrad Rady Bezp. Przewodniczący dr Lange nagli do pospiechu

WASZYNGTON (obsł. wł.)

W Lake Success pod Nowym Jorkiem, Rada Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych prowadziła w piątek dalszą dyskusję nad rezolucją wniesioną przez Stany Zjednoczone, a mającą na celu zapewnienie pokoju na Bałkanach.

Piątkowe posiedzenie Rady Bezpieczeństwa niemal całkowicie rozwijało się w ramach debaty technicznej.

Przewodniczący Rady w b. m. delegat Polski, Lange, przestrzegł delegatów, iż sprawa bałkańska musi być załatwiona w przyszłym tygodniu, ze względu na nawał innych ważnych spraw, co do których Rada Bezpieczeństwa powziąć musi decyzje.

Ateny (api).

Rząd albański zaprotestował przeciw śledztwu, które miało być przeprowadzone na jego terytorium przez podkomisję ONZ. Albańczycy twierdzą, że zgodnie z hadaniami przeprowadzonymi przez ich rząd, żadne incydenty nie miały miejsca na granicy Epiru i Albanii.

Rząd węgierski nie zamierza aresztować postów opozycyjnych

BUDAPESZT (PAP).

Rząd węgierski zaprzeczył pogłoskom, jakoby zamierzał dokonać aresztowań wśród postów Zgromadzenia Narodowego, którzy w związku z rozwiązaniem parlamentu, pozbawieni zostali prawa nietykalności poselskiej.

W poszukiwaniu pracy wędrówki włoskich robotników

LONDYN (obsł. wł.)

Około 1000 robotników włoskich opuściło w sobotę Mediolan i udało się na okres 2 lat do Czechosłowacji na roboty. Są to robotnicy rolni, fabryczni i górniczy.

Wiadomości sportowe

Warta — PKS (Szczecin) 7:0
HCP — Lechia (Gdańsk) 5:2
Cracovia — AKS (Chorzów) 6:1
Polonia (W-wa) — Skra (Częstochowa) 6:1
Gedania — RKU (Sosnowiec) 5:1
RKS Szombierki — Wisła 0:4
Czuwaj (Przemysł) — WMKS (Katowice) 2:1.

Szczegóły w jutrzejszym dodatku „Nowiny Sportowe”.

Premier bułgarski w stolicy Jugosławii

BELGRAD (API).

Delegacja rządu bułgarskiego pod przewodnictwem premiera Georges Dimitrowa przybyła w dniu wczorajszym do stolicy Jugosławii.

Na dworcu powitał delegację marszałek Tito w otoczeniu członków rządu, szefa sztafu głównego Jugosławii gen. Popowicza i członków korpusu dyplomatycznego. Premier Dimitrow wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, iż przybył do Jugosławii, aby zawrzeć sojusz wieczystej przyjaźni z bratnim narodem słowiańskim. Żadna siła na świecie nie potrafiłi poważyć tych dwóch narodów, które będą wspólnie walczyły,

celem zaprowadzenia trwałego pokoju na świecie. Delegacja bułgarska została entuzjastycznie powitana przez tłumy zgromadzone wokół dworca.

Bułgaria prosi o przyjęcie do ONZ

SOFIA (PAP).

Premier bułgarski Dimitrow wysłał do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie notę z wnioskiem o przyjęcie Bułgarii w poczet Narodów Zjednoczonych.

Nota stwierdza, że rząd bułgarski akceptuje

zasady karty Narodów Zjednoczonych i całą odpowiedzialność ciążącą na członkach Narodów Zjednoczonych.

Podanie Bułgarii jest piątym z kolei z strony b. państw nieprzyjacielskich. Pozostałe podania złożyły: Albania, Włochy, Rumunia i Austria.

Partie robotnicze zwierają szeregi do walki o pełną demokratyzację

WARSZAWA (PAP).

W sobotę, dnia 26 bm. w Warszawie odbyła się konferencja aktywów warszawskich PPS i PPR z udziałem przedstawicieli CKW PP ob. Cwika i przedstawiciela CK PPR ob. Jędrzychowskiego.

Po wysłuchaniu referatów przedstawicieli obu partii robotniczych i po ożywionej dyskusji, zebrani uchwalili obszerną rezolucję, w której wyrażają uznanie uchwałom Rady Naczelnej PPS z 30 czerwca.

Zebrani wyrazili zgodę na stanowiska obu partii robotniczych i uchwalili wytyczne celem dalszego wzmocnienia jednolitego frontu. Zebrani stwierdzili, że jednolity front obu partii nie może być osłabiony.

W celu zrealizowania uchwał Rady Naczelnej PPS zebrani postanowili:

przeprowadzić w ciągu najbliższych tygodni szeroką akcję popularyzacji uchwał Rady Naczelnej wewnątrz swoich partii,

zwolować nie rzadziej niż co miesiąc wspólne zebrania członków,

przewodząc systematyczną akcję przeciw spekulacji, paskarstwu i nadużyciom.

50 milionów złotych wyniosły grzywny na spekulantów w województwie warszawskim

WARSZAWA (PAP)

W ciągu ostatnich 20 dni komplety orzekające Komisji Specjalnej oraz delegatury terenowe w województwie warszawskim, wymierzyły spekulantom kary grzywny na łączną sumę około 50 milionów zł.

Kary te są wynikiem masowej akcji kontroli społecznej przeprowadzonej łącznie z organami Komisji Specjalnej. Zwalczenie drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym doprowadziło już do znacznego ograniczenia rozmiarów nieuczciwego, spekulacyjnego handlu.

Na Dolnym Śląsku mieszka ponad 1 i pół miliona Polaków

WARSZAWA (P. R.)

Według ostatnich danych na Dolnym Śląsku mieszka już 1 700 000 osób, z czego 90 proc. stanowią Polacy. Z liczby tej 53 proc. zamieszkuje wieś, 47 proc. miasta.

Według danych statystycznych na dzień 1 lipca stan inwentarza żywego na Dolnym Śląsku przekroczył pół miliona sztuk. Obecnie jest na Dolnym Śląsku 80 000 koni roboczych, 30 000 sztuk innego bydła roboczego.

Miliard dolarów na zakończenie pomocy UNRRA

WASZYNGTON (obsł. wł.)

W piątek wieczorem senat Stanów Zjednoczonych przegłosował uchwałę wydatkowania miliarda dolarów na pomoc dla krajów zagranicznych na skutek zakończenia pomocy UNRRA. Ustawa przejdzie obecnie do Izby Reprezentantów po dokonaniu kilku zmian w jej tekście przez senat amerykański.

Kartki aprowizacyjne dla rolników przesiedlonych na Ziemię Zachodnie

WARSZAWA (API).

Akcja zasiedlania Ziemi Odzyskanych zbliża się ku końcowi. Na miejsce wysiedlonych resztek Niemców, kierowane są obecnie liczne rzesze ludności rolniczej z województw: rzeszowskiego, krakowskiego i lubelskiego. Przesiedleńcy obejmują gospodarstwa poniemieckie. Trudną i odpowiedzialną jest ta praca. Rolnik polski zdaje sobie sprawę z tego, że musimy mocną nogą stanąć na tamtych terenach, aby stały się one śpichlerzem dla Polski i uniezależniły nas od

oczyszczyć szeregi partii z elementów obcych ruchowi robotniczemu,

pomagać organizacjom młodzieżowym TUR-u i ZWM w nawiązaniu ściślejszej współpracy,

zwalczać ideologie reakcyjne i propagować poglądy polskiej demokracji, oraz

zdemokratyzować aparat państwowy i samorządowy.

USA forsuje produkcję węgla w Zagłębiu Ruhry

BERLIN (API).

Brytyjski i amerykański zarząd wojskowy pragnie osiągnąć większą wydajność węgla w Zagłębiu Ruhry przez przyznanie dobrze pracującym robotnikom paczek żywnościowych.

Jeśli kopalnia osiągnie lub przekroczy w ciągu najbliższych 16 miesięcy, począwszy od 28 lipca, nakreślony plan produkcji, to każdy górnik pra-

Proces zbrodniarza niemieckiego

który sprowokował zajście w 1939 roku na granicy polsko-niemieckiej

NORYMBERGA (PAP)

Wkrótce rozpocznie się proces przeciwko byłemu wiceministrowi spraw zagranicznych Rzeszy generałowi SS Ernstowi Weiszackerowi. Weiszacker oskarżony jest o zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości.

Uplanował on i przeprowadził prowokację w

1939 r. na granicy polsko-niemieckiej, żeby usprawiedliwić najazd niemiecki na Polskę. Jak wiadomo oddział niemieckich więźniów politycznych, ubranych w mundury polskie zaatakował na rozkaz Weiszackera niemiecki posterunek graniczny na Śląsku. Następnie Gestapo rozstrzelało więźniów politycznych. Trupy sfotografowano i w dniu 1 września 1939 r. Hitler ogłosił w Reichstagu, że Armia Polska naruszyła granicę niemiecką. Cała prasa niemiecka w dniu 1 września 1939 r. zamieściła fotografie „żołnierzy polskich” zabitych w czasie „ataku” na niemiecką placówkę graniczną.

Począwszy od roku 1941 Weiszacker współpracował przy przygotowywaniu planu „ostatecznego” rozwiązania kwestii żydowskiej. W r. 1942 Ribbentrop mianował go ambasadorem Rzeszy w Watykanie. Po kapitulacji Niemiec Weiszacker ukrywał się we francuskiej strefie okupacyjnej a obecnie został wydany przez francuskie władze amerykańskiemu władzom sądowym.

Niemcy rozpoczynają eksport samochodów „Opel”

FRANKFURT (API).

Amerykański zarząd wojskowy w Niemczech udzielił niemieckiej fabryce samochodów „Adam Opel”, mieszczącej się w Russelsheim koło Moguncji, zezwolenia na podjęcie produkcji samo-

chodów przeznaczonych na eksport. W ramach programu eksportowego połączonych stref angielskiej i amerykańskiej Elisko 1/3 produkcji zakładów Opel przeznaczona zostanie na sprzedaż za granicę. Produkcja eksportowa rozpocznie się w październiku br. i wyniesie na początku 15 wozów dziennie, aby z czasem osiągnąć wysokość 50 wozów na dzień.

Brytyjsko-węgierskie rokowania gospodarcze

LONDYN (PAP)

W piątek rozpoczęły się tutaj rokowania handlowe angielsko-węgierskie. Na czele delegacji węgierskiej stoi minister handlu Koranyi. Węgry pragną otrzymać w zamian za artykuły spożywcze surowce i wyroby przemysłowe.

W kołach zbliżonych do misji węgierskiej w Londynie twierdzą, iż delegacja podejmie również pertraktacje z brytyjskim ministerstwem skarbu w sprawie zmiany obowiązującego obecnie porozumienia finansowego.

Brytyjczycy otrzymali 4 bazy w Chinach

LONDYN (PAP)

Agencja Reutera donosi, że w Hongkongu została podpisana brytyjsko-chińska umowa komunikacyjna, która otwiera 8 portów angielskich dla statków chińskich oraz przyznaje Wielkiej Brytanii utrzymywanie 4 baz morskich i lotniczych w Chinach.

Demonstracje antybrytyjskie Żydów w Niemczech i we Włoszech

W wielu miastach niemieckich i włoskich miały ostatnio miejsce antybrytyjskie demonstracje ludności żydowskiej, która w ten sposób protestowała przeciw zakazowi wjazdu do Palestyny.

LONDYN (PAP).

Kongres USA nie spieszy się obdarować Niemców 75 okrętami

NOWY JORK (PAP).

Kongres amerykański nie włączył do porządku obrad bieżącej sesji nagłego wniosku komisji morskiej Izby Reprezentantów o przekazanie Niemcom 75 statków handlowych.

Wniosek ten zostanie rozpatrzony na przyszłej sesji w styczniu 1948 r.

Województwo wrocławskie na odbudowę Warszawy

WARSZAWA (P. R.)

Województwo wrocławskie kroczy na drugim miejscu po woj. śląsko-dąbrowskim w ofiarach na rzecz odbudowy stolicy. Do dnia 1 czerwca woj. śląsko-dąbrowskie zebrało na odbudowę Warszawy 37 1/2 mil. złotych.

100 ton łososia dla Anglii

Centrala rybna przygotowuje do transportu z chłodni rybnej w Gdyni około 100 ton łososia mrożonego, przeznaczonego na eksport. (k)

owięszczenie lotniska szczecińskiego

Lotnisko szczecińskie zostało w dużej mierze wzdłużone, a teren wlotowy przedłużony i oszrony, co pozwala startować większymi samolotami. W konsekwencji zwiększy się ruch osobowy i towarowy na lotnisku. (k)

Pożary z podpalenia na Śląsku

Na terenie powiatu legnickiego wybuchły 2 groźne pożary, które zlokalizowano. W Machnicach spaliła się stodoła ze zbiorem siana i inwentarzem martwym, zaś w Kuźnicy Katolickiej 1 ha kultur leśnych. Oba pożary wybuchły na skutek podpalenia. Dochodzenia w toku. (k)

Ruch osiedleńczy w Lubelszczyźnie

Ruch osiedleńczy wzrasta z dnia na dzień. Ostatnio objął on ponad 1 587 rodzin. Na nowych gospodarstwach osiedliło się w powiecie chrubieszowskim 750 rodzin, we włodawskim 540, w tomaszowskim 180, w chełmskim 100 i w biłgorajskim 17. (k)



trzej przyjaciele

TYGODNIK DLA STARSZYCH DZIECI „PRZYJACIEL”

Do nabycia w kioskach gazetowych.

Prenumerata miesięczna 35 zł kwartalna 100 zł

Wpłacać w Urzędzie Pocztowym na konto PKO — N. I-4695. 7-4

Nowy Sącz przoduje w akcji przesiedleńczej

W pierwszym okresie akcji przesiedleńczej na Ziemi Odzyskanej najbardziej aktywnym powiatem z przeludnionych powiatów województwa krakowskiego był Nowy Sącz, z którego przesiedliło się ponad 52 tys. osób. W dalszej kolejności idą powiaty: Tarnów, Biała, Kraków i Olkusz. (k)

Zboże z majątków państwowych na zaopatrzenie kartkowe ludności

WARSZAWA (API)

Zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemi państwowe na terenie kraju, zawarł ostatnio nową z Ministerstwem Aproprowiacji na dostawę 0.000 ton żyta w ciągu miesiąca września br. żyto będzie służyć na zaopatrzenie reglamentacyjne ludności.

Przez szybki omlot i wczesną dostawę żyta egorocznych zbiorów, zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemi zapoczątkowuje swoją ważną rolę w państwowej polityce aprowizacyjnej.

Zwiększenie ilości kart odzieżowych

WARSZAWA (P. R.)

Komitet ekonomiczny Rady Ministrów uchwalił przyznać karty odzieżowe następującym grupom pracowników, którzy dotychczas kart nie otrzymali: pracownikom zarządów gmin wiejskich, przedsiębiorstw, zakładów użyteczności publicznej należących do tych gmin, rolnikom posiadającym gospodarstwa nie większe niż 2 ha, pracownikom banków, Polskiego Radia, agencji prasowych, przemysłu cukrowniczego.



Tygodnik ilustrowany SPORTIW CZASY

podaje najświeższe wiadomości sportowe informuje gdzie i jak można przyjemnie spędzić wczasy

Żądać w kioskach gazetowych

W roku 1938

Europa importowała za 72,4 miliardów złotych, gdy import reszty świata wynosił zaledwie 53,2 miliardów złotych...
...Europa była i pozostanie jeszcze przez czas pewien najpotężniejszym partnerem w handlu światowym...
patrz artykuł Andrzeja Kruczkowskiego pt. „Cyfry z perspektywy Londynu” w numerze 30 (139) tygodnika

„ODRODZENIE”

Tyg. sprzedają kioski gazetowe. W 7-620

Linia lotnicza Warszawa — Paryż

PARYŻ (PAP).

Dnia 25 lipca o godz. 12,45 na lotnisko Le Bourget pod Paryżem przybyła z Warszawy delegacja polska z wiceministrem komunikacji Olewińskim na czele.

Stala linia lotnicza Warszawa — Paryż, będzie obsługiwana przez zakupione przez Polskę od Francji 4-silnikowe samoloty typu „Langueodoc” mogące zabrać na pokład 33 pasażerów. (k)

Ks. biskup dr Milik wzytuje parafie w pow. głogowskim i w Nowej Soli

(1) Nowa Sól. W ub tygodniu tutejszą parafię wzywał ks. biskup dr Milik.

Na przyjęcie Dostojeńca Gościa wyruszyły liczne organizacje społeczne z burmistrzem miasta na czele oraz tłumy parafian.

Wśród bram triumfalnych wyróżniała się brama wybudowana przez Zrzeszenie Kupców, Związek Cechów i Związek Przemysłu Włókienniczego.

W czasie wizytacji ks. biskup udzielił Sakramentu Bierzmowania blisko 1000 osobom.

Następnego dnia Administrator Apostolski Dolnego Śląska wzywał parafię w Białobrzegu, witany owacyjnie przez tamtejszych mieszkańców ze starostą pow. głogowskiego na czele. W czasie wizytacji 700 osób przystąpiło do Sakramentu Bierzmowania. (w)

Na wakacjach — znalazł śmierć

Ostrzeżeniem dla matek powinien być nieszczśliwy wypadek, jaki zdarzył się 25 bm. w Szamotułach. 13-letni uczeń szkolny, Balcer Kazimierz, przyjeżdżając z Katowic na wakacje do krewnych, po zabawie z młodszymi od siebie chłopcami, wskoczył do stawu przy cegielni aby ochłodzić się w kąpiel. Ponieważ był rozgrzany od zabawy i upału, więc w zetknięciu się z wodą o dużo niższej temperaturze, dostał udaru serca i zaczął tonąć. Miałego towarzyszyli zupełnie bezradni, dopiero po kilku minutach ktoś z przypadkowych przechodniów zawiadomił funkcjonariuszy M. O., którzy po przybyciu na miejsce wypadku wyłowili już tylko zwłoki. Dzieci należy uświadamiać o niebezpieczeństwach kąpeli i nie puszczać ich samopas. (dwb)

Zbierzemy każdy kłos

Jesteśmy w pełni żniw. W bilansie wysiłku wsi polskiej, zatrudniającej 60% ludności naszego kraju, jest to największe zadanie państwowe. Pełne i sprawne wykonanie go przesądzi o należytym wyżywieniu milionów obywateli naszego państwa i o dalszych możliwościach rozwojowych jego gospodarki. Gdy obfite plony zapewnią śpichlerze, rząd nasz zamiast sprowadzać z zagranicy zboże za wysokie ceny, będzie mógł w to miejsce sprowadzać maszyny rolnicze, traktory oraz wszelkie towary przemysłowe, których u nas odczuwa się brak oraz więcej funduszy przeznaczać na odbudowę kraju — co da podwaliny niezależności gospodarczej.

Cały naród posiada pełną ufnosć, że chłopci podążają zadaniami chwili i w pełni dokonają sprzętu. Zadanie to nie łatwe, bo terminowość gra tu dużą rolę. Tuż po zbiorze żyta chłrzący dojrzali jęczmień, a po jęczmieniu pszenica, wreszcie owies. Każde z tych ziół należy na czas zżąć, związać i zwieźć do stodoł. Kilka więc nagłych w swej kolejności prac składa się na słowo „żniwa”.

W pracy tej biorą udział ludzie, konie, narzędzia i maszyny. Od harmonijnego współdziałania tych czynników zależy terminowo, należyte, oszczędne przeprowadzenie żniw.

Obecny rok nie był dla rolnictwa łaskawy. Długotrwała i ciężka zima spowodowała poważne straty w oziminach oraz wywołała konieczność bardziej intensywnego wzmocnienia nawozami sztucznymi uratowanych, lecz osłabionych zasiewów. Duże trudności wynikły z niedostatecznej ilości siły pociągowej (opóźnienie transportów koni z zagranicy) i z tego często stanu technicznego traktorów. Chłop nasz dał dowód swej sprawności, obsiawszy w roku bieżącym dużo więcej ziemi, niż w roku ubiegłym (pszenicy jarej o 20%, jęczmienia i owsa o 16%). Szczególny

wzrost zasiewów obserwujemy na Ziemiach Odzyskanych, gdzie np. uprawa pszenicy jarej objęła obszar prawie trzykrotnie większy niż przeciętna z lat 1934—38. Wyrównało to straty zadane przez mrozy i długotrwałą posuchę. Jest to osiągnięcie tym większej wagi, że osadnikom — szczególnie na Ziemi Lubuskiej — zbyt późno dostarczono zboża siewnego, zwłaszcza ziarna z importu, na skutek zamrażnięcia portów bałtyckich. Poza rzetelnym wysiłkiem chłopcy, pomyślny urodzaj tegoroczny jest wynikiem poważnej pomocy państwa, a także i Samopomocy Chłopskiej.

Według informacji, udzielonych nam przez prezesa Samopomocy Chłopskiej na wojew. poznańskie wraz z Ziemią Lubuska, p. Łuczaka — szczególnie w Wielkopolsce i Ziemi Lubuskiej będziemy mieć w tym roku zboża więcej niż w ub. roku, pomimo, że zboża są przerzedzone i krótszą mają sromę (mrozy, susza, za późno rozprowadzone nawozy sztuczne, głównie azotowe — bez których nawozy potasowe i fosforowe nie były atrakcyjnymi).

Rolnik wielkopolski, tak samo jak osadnik lubuski, spieszy się ze sprzętem, aby nie dopuścić do wykruszenia ziarna ze zbyt wysuszonej sromy — i aby skończywszy wcześniej żniwa, zyskać czas na przygotowanie jesienich zasiewów.

Dekret o pomocy sąsiedzkiej (inicjatywa i projekt Samopomocy Chłopskiej) reguluje i zapewnia planowe udzielenie pomocy w sile pociągowej oraz roboczej, w maszynach i narzędziach tym, którzy najbardziej jej potrzebują. Nakazy zmuszają, lecz dobra wola da dopiero owocne skutki.

Jeśli chodzi o zorganizowane w tym roku na Ziemi Lubuskiej brygady robotnicze — prezes Łuczak wyjaśnia, że osadnicy nie chcieli z nich korzystać, obawiając się zbyt dużych kosztów wyżywienia ich członków. Brygady te tworzą w tej chwili rezerwy. Godny większego uznania jest fakt, że w Gubinie 700 harcerzek, a w Zielonej Górze — 400 ofiarowało swą pomoc przy żniwach. Chłopi tamtejsi nie przyjęli jej jednak, nie wiadomo dlaczego.

Traktory rozprowadzono w Wielkopolsce wszystkie. Dużą pomocą w sprzecie są snopowiązalki, z których każda przy obsłudze jednego człowieka wykonuje tyle, ile w tym samym czasie 20 ludzi przy żęciu kosą. Również akcja szarwarka działa sprawnie.

Musimy wyczerpać wszystkie siły, aby ani jeden kłos nie został niezżęty wskutek braków organizacyjnych czy opieszalsości. Mimo istniejących jeszcze braków w sprzężeniu, maszynach rolniczych i siłach roboczych — 100% przeprowadzenie akcji żniwnej jest zupełnie możliwe. Na apel Wojewódzkiego Komitetu Usprawnienia Akcji Żniwnej — liczne organizacje zawodowe i społeczne utworzyły brygady żniwne. Współz z komitetami obywatelskimi, dbającymi o całokształt potrzeb związanych z pracą w obecnych żniwach tak majątków państwowych, jak i prywatnych gospodarstw — dadzą niewątpliwie naszemu rolnikowi cenną pomoc.

Danuta Wrybikowska-Białasikowa

O większe spożycie ryb morskich

Ryb łowimy dużo, lecz dowóz w głąb kraju jest trudny — stwierdza Wojewódzka Rada Narodowa w Szczecinie

Wśród trudności, jakie hamują rozwój naszego rybołówstwa, jest sprawa transportu ryb. Problem ten szczególnie staje się trudny w okresie letnim, kiedy świeże ryby psują się już w ciągu paru godzin.

Sieć kolejowa jest jeszcze rzadka; rybacy najczęściej mają daleko do stacji kolejowej; wagonów-chłodzi jest tak mało, że praktycznie nie można ich otrzymać.

Przesyłki świeżych ryb drobnicą — pociągami osobowymi uniemożliwione są w praktyce przez przepisy kolejowe; taryfa przewozowa jest za wysoka, stosuje bowiem te same stawki co do innych towarów. W przesyłkach wagonami-chłodzi stawki te są o 50 proc. wyższe.

Taryfa wprawdzie przewiduje ulgi, ale przy przesyłkach nadawanych na stacjach kolejowych, leżących najwyżej 50 km od Wybrzeża.

Dyrekcja Kolei w Szczecinie przepis ten ujmuje tak formalistycznie, że nie zgadza się, aby przesyłki rybne ze Szczecina były objęte ulgą, gdyż Szczecin leży na odległości większej niż 50 km od brzegu morskiego. Tymczasem jest to miejsce załadowania ryb morskich, dowożonych samochodami i kutrami rybackimi. Poza tym — jak to jest w planie państwowym — staje się bazą rybacką, która wielkością będzie nawet przekraczała gdyńską. Dotychczasowe interwencje u władz kolejowych nie odniosły skutku.

Wszystkie te czynniki hamują rozwój naszego rybołówstwa, wskutek czego cierpią zarówno rybacy, jak i ludność naszego terenu, pozbawiona systematycznego zaopatrywania w ryby. Przynosi to również poważne szkody naszej gospodarce państwowej.

Sprawy te były przedmiotem obrad ostatniego posiedzenia Wojew. Rady Narodowej w Szczecinie. Na wniosek Komisji Morskiej WRN uchwalono zwrócić się do PKP z interwencją w sprawie usprawnienia transportu ryb morskich i słodko-wodnych.

Świat pracy czeka na ulgi Jeszcze w sprawie nabywania ruchomości poniemieckich na Ziemiach Zachodnich

(1) Według dotychczasowych zarządzeń, prawo ubiegania się o bezpłatny przydział sprzętu poniemieckiego (mebli) posiadają jedynie reparańcy lub zdemobilizowani. Natomiast pominięci zostali w tych zarządzeniach przesiadający i re-emigranci. Ci nie posiadają żadnych ulg. Czy to jest słuszne?

Wiadomym nam jest, że spośród reparańców wielu jest takich, których mienie uległo zniszczeniu podczas działań wojennych lub go pozostało. Wielu jednak z nich przesiadając się na Ziemię Odzyskaną, przywoziło dość pokazywny inwentarz żywy i martwy. Mimo to, wszyscy bez różnicy, powołując się na obowiązujące przepisy, ubiegają się o bezpłatny przydział mebli.

— Ale przecież przesiadający czy reemigranci również z powodu całkowitego zniszczenia ich nieruchomości i nieruchomości osiedlili się na Ziemiach Zachodnich! Setki tysięcy ludzi, którzy przeszli wszelkiego rodzaju karnie, obozy koncentracyjne i pracy w Niemczech i dzięki tylko Opatrzności wrócili do kraju cali oraz zdrowi — zastali domy swe w ruinach. Konieczność życia, nakaz chwili dziejowej i obowiązek obywatelski kazał im udać się na te przastare ziemie polskie. Wielu z nich — to pionierzy życia gospodarczego i kulturalnego tych ziem.

O tych wszystkich też powinien ktoś się zająć i przyjąć im z pomocą — w postaci daleko idących ulg.

Naturalnie, że postępując konsekwentnie przy przyznawaniu ulg, należało by wyodrębnić tych

Pozytywny stosunek rzemiosła do poczynań rządu w sprawie walki z lichwą i spekulacją

(1) Gorzów. Wszczęta niedawno przez Rząd i na szeroką skalę zakrojoną akcję zlikwidowania lichwy i spekulacji w naszym życiu gospodarczym, a więc usuwania najbardziej ujemnych cech powojennego handlu — przyjęło rzemiosło Ziemi Lubuskiej z wielkim uznaniem, widząc w niej krok w kierunku zapewnienia rzemiosłu spokojnej, produktywny pracy oraz ustalania właściwej z punktu widzenia gospodarczego kalkulacji. Wyrazem tego był zorganizowany przez Pow. Związek Cechów w Gorzowie, przy współudziale tut. Ekspozytury Izby Rzemieślniczej — zjazd rzemieślników z powiatów: gorzowskiego, strzeleckiego i skwierzyńskiego oraz miasta Gorzowa.

Zjazd zgawił prezes Pow. Związków Cechów w Gorzowie p. Holland, witając przybyłego p. starostę Grajka i przedstawiciela prezydenta m. Gorzowa p. mgr. Hrycana. Dłuższy referat nt. walki ze spekulacją i lichwą w świetle ustawodawstwa — wygłosił dyr. Izby Rzemieślniczej w Gorzowie p. mgr. Marzec, podkreślając pozy-

tywne ustosunkowanie się rzemiosła do ogólnej akcji rządowej. Rzemiosło ze swej strony weźmie czynny udział w walce z lichwą i spekulacją i w ramach swych organizacji cechowych nie dopuści do nieuczciwych gospodarczo zwyżek cen.

Z uznaniem należy stwierdzić, że czynnicy rządowe w pełni doceniają rolę twórczej inicjatywy rzemiosła w zagospodarowaniu Ziemi Odzyskanych i urzędowaniu tu normalnego życia, czego dowodem jest fakt powołania do pracy w komisjach cennikowych i innych — przedstawicieli samorządu rzemieślniczego.

Z uwagi na to, że obecna sytuacja gospodarstwa Ziemi Odzyskanych, a szczególnie brak środków finansowych na inwestycje w rzemiosło wymaga stosowania ogólnej polityki na odcinku podatków — stoi ono na stanowisku przyznania ze strony rządu czasowych, niemniej jednak wydatnych ulg podatkowych dla rzemieślników, a szczególnie dla tych, którzy w obecnym czasie przybywszy na Ziemię Zachodnią — odbudowują warsztaty rzemieślnicze, względnie tworzą nowe. Dla tych rzemieślników koniecznym byłoby zwolnienie od podatków na okres przynajmniej 1 roku.

W tym względzie opinia samorządu gospodarczego powinna dawać rekojmę rzetelnie przeprowadzonej selekcji. Ponadto przy ustalaniu wysokości świadczeń podatkowych dla rzemieślników w ogóle — opinia przedstawicieli zorganizowanego rzemiosła powinna być z uwagą i obiektywnie przyjęta.

Po wyczerpującym referacie dyr. Marzeca — zabrał głos naczelnik Urzędu Skarbowego w Gorzowie, który omówił aktualną dla rzemiosła kwestię polityki podatkowej, stosowanej przez urzędę skarbowe oraz sposób jej wykonywania, następnie dyr. Marzec odczytał uchwałoną pod adresem czynników rządowych — rezolucję, która obok żywotnych postulatów rzemiosła — dała wyraz niezamordowanej, ciąglej pracy rzemiosła nad odbudową i rozbudową kraju.

K. Rzemieniecki

Uroczystość odsłonięcia sztandaru Powiatowego Komitetu PPS w Wągrowcu

— Powiatowy Komitet PPS w Wągrowcu obchodził uroczystość odsłonięcia sztandaru partyjnego.

Na placu pułk. Paszkowa zgromadzili się członkowie PPS z delegatem Woj. Kom. p. Wolniewiczem na czele, delegacje władz, urzędów, partii politycznych oraz liczne rzesze społeczeństwa.

Uroczystości rozpoczęły się o godz. 12 w południe. Na wstępie przew. PK PPS mgr. Koplimer przywitał przedstawicieli władz z dr. prof. Bajerleinem — przew. Pow. Rady Narodowej na czele, burmistrza Górnego, komendanta RKU, ko-

Na marginesie

Wojna trwa...

Wychodząc z całkiem słusznego założenia polepszenia wszelkie działania wojenne i na szkodę ludzkości, co znalazło swój wyraz w procesie niemieckich zbrodniarzy wojennych a co stanowić będzie zapewne precedens na przyszłość. Wszelkie bandy strzelające z za węgla do bliźnich łepiny niemilosierne, indywidualnych zbrodniarzy i bandytów skazujemy na śmierć lub izolujemy ich od społeczeństwa. Wszystko to czynimy w myśl przykazań boskich i ustaw ludzkich. Nie zabijaj — oto przykazanie, które powinno przyświecać ludziom w codziennym życiu, które powinno wstrzymać jednolite i narody od wzajemnego mordowania się i niszczenia.

Tymczasem ludzkość nie tylko, że ucieka się do wojen pomiędzy narodami, nie tylko że morduje się za pomocą precyzyjnych narzędzi w życiu jednostek, ale dokonuje mordów ciętych, systematycznych, za pomocą różnego rodzaju środków trujących. Dla mamony, dla doroznych korzyści, za pomocą różnego rodzaju środków trujących. Dla mamony, dla doroznych korzyści, za pomocą różnego rodzaju środków trujących. Dla mamony, dla doroznych korzyści, za pomocą różnego rodzaju środków trujących.

Czy nasz kraj jest wolny od tego rodzaju masowych trucielei? Czy u nas nie ma tego rodzaju masowych zbrodniarzy, którzy dla zysków osobistych gotowi są pograć w śmierć swoich bliźnich? Są, i w stosunku do nich powinniśmy wyciągnąć jak najostrzejsze konsekwencje ustawowe albo stworzyć specjalną ustawę antywojenną. Bo to na co wskazujemy niżej, to jest wojna wewnętrzna, wojna domowa z tą tylko różnicą, że nie widzimy nieprzyjaciela, ukrywającego się za parawanem różnych gałęzi przemysłu. I wojna tych ukrytych zbrodniarzy przeciwko własnemu społeczeństwu trwa o czym świadczą doniesienie z Warszawy.

Oto Państwowy Zakład Higieny podał do wiadomości informację, że w całym szeregu artykułów żywnościowych stwierdzono podczas kontroli substancje trujące, Zamiast kwasu winowego i cytrynowego stosowano przy wyrobie napojów chłodzących alun, kwasny siarczan sodu lub potasu, kwas fosforowy, siarczan cynku a nawet techniczny kwas mlekowy zawierający arsen i ołów. Przy wyrobie octu stwierdzono w wielu wypadkach fałszowanie go kwasem mrówkowym, kwasem solnym, siarkowym i fosforowym a w jednym wypadku nawet chlorkiem cynku. Proszki do pieczenia i budynie fałszowano nijednokrotnie z domieszką talku, alunu, siarczanu sodu i kwasu szczawowego. Sacharynę fałszowano domieszką dwuwęglanu sodu i mąką ryżową. W sprzedazy stwierdzono olej chiński wywołujący z reguły ostre objawy zatrucia i zaburzenia żołądkowe, a sprzedawany jako olej jadalny.

Tak więc kombinatory spod ciemnej gwiazdy toczą nieublaganą wojnę z własnym społeczeństwem i przeciwko nim winno się wydać ustawy karne aż do kary śmierci włącznie. Kto zna wszystkie wyliczone składniki chemiczne wie najlepiej jaka to jest silna, zagrażająca zdrowiu i życiu trucizna. Ale trzeba również zapobiegać skutkom tej zbrodniczej roboty. Trzeba rozłożyć ścisłą kontrolę nad różnymi wytwórniami, nie posiadającymi wykwalifikowanych kierowników a najlepiej odebrać im koncesję. Udzielać jej natomiast ludziom o pełnych kwalifikacjach zawodowych i posiadającym poczucie odpowiedzialności.

Państwo zapowiedziało ostre represje. A więc wojna trwa i wygrać ją musi państwo i społeczeństwo. Garska kombinatorów musi się znaleźć tam, gdzie jej właściwe miejsce — w obozach pracy. Tam nauczą się uczyć i odpowiedzialnie do ich zdolności roboty.

KAJOT.

Tragiczna wyprawa na połów ryb

W ubiegłą sobotę udali się łodźni na jezioro Berzyńskie w Wolsztynie pracownik tutejszego U. B. Kazimierz Naumowicz w towarzystwie swej narzeczonej Janiny Luszczyńskiej, oraz pracownika tegoż urzędu Menesa Jana — na połów ryb. Naumowicz zabrał ze sobą granat ręczny — zapalny. W pewnym oddaleniu od brzegu odbezpieczył granat chcąc go odrzucić. Granat jednak eksplodował przedwcześnie, powodując u Naumowicza odnerwanie obu dłoni, ciężkie obrażenia klatki piersiowej, głowy i nóg. Śmierć nastąpiła na miejscu. Lekkie obrażenia odniosły również osoby towarzyszące śp. Naumowiczowi. Nie straciwszy przytomności umysłu, Menes dowiosłował do brzegu, alarmując o wypadku. Przybyły natychmiast na miejsce lekarz dr Śmiałek stwierdził zgon, a przybyłe równocześnie komisja sądowo-lekarska, władze U. B. i M. O. wszczęły dochodzenie.

Zaznaczyć należy, iż śp. Kazimierz Naumowicz odbył całą kampanię wojenną a ostatnio pełnił funkcje oficera broni w U. B. w stopniu chorążego.

(trz)

Żniwa na Śląsku

Na całym Śląsku żniwa są w pełni i plony wypadają nie gorzej, niż w roku ubiegłym. Przeciętnie oblicza się, że z jednego ha zbierze się od 12 do 14 kwintali ziarna.

W majątkach państwowych na Opolszczyźnie odczuwa się brak sił roboczych. Angażuje się więc robotników rolnych z innych dzielnic Polski za wynagrodzeniem 150 kg żyta od 1 ha. (k)

mendanta Milicji Obywatelskiej oraz gości, wygłaszając okolicznościowe przemówienie, związane z historią PPS na terenie powiatu wągrowieckiego.

Z kolei przemówienie wygłosił delegat WK Wolniewicz, dokonując uroczystego odsłonięcia sztandaru i wręczając go przy dźwiękach hymnu partyjnego chorążemu Szerogowskiemu.

Dalsze przemówienia wygłosili: dr Józef Bajerlein w imieniu Pow. Rady Narodowej oraz burmistrz miasta Cz. Górny w imieniu społeczeństwa wągrowieckiego.

Uroczystość zakończono defiladą. (jw)

NA ZIEMI WIELKOPOLSKIEJ

Miasto z orłem piastowskim w herbie

Stara siedziba Górków w dniu dzisiejszym

Koźmin, to jedno z najładniejszych i najlepiej wyposażonych miasteczek południowej części Wielkopolski. Położony bardzo ładnie nad rzeczką Orlą, ma bardzo bogatą przeszłość historyczną. Pierwsze wiadomości w kronikach mamy o Koźminie już w roku 999, kiedy to powstało tutaj zastępstwo Kościoła rzymskiego i wzniesiona została jedna z pierwszych świątyni katolickich na ziemiach polskich. W roku 1318 posiadał już Koźmin prawa miejskie. Dokument z roku 1232 wskazuje, że miasteczko Koźmin zostało przez księcia polskiego Władysława podarowane zakonowi templariuszów, jednakże na skutek rozwiązania tegoż zakonu już w roku 1312 wraca do rąk królewskich. W ciągu najbliższych wieków kilkakrotnie zmienia właścicieli i przechodzi z rąk królewskich na rzecz możnych rodów. Kolejno jest własnością: Borkowiczów, Wiszenborgów, Górków, Hinczy z Rogowa, Czarnkowskich, Przyjemskich, Sapiechów. Z owych dawnych czasów do dziś jeszcze można oglądać w kościołach koźmińskich zabytki, jak rzeźby gotyckie, dzieła sztuki snycerskiej i malarskiej. Z kościołów pozostały trzy, a mianowicie: kościół farny, poklasztorny i drewniany kościółek św. Trójcy. Do zabytków średniowiecznych należy też — niestety dziś już mocno zdewastowany — zamek koźmiński.

Miasto kwiatów

Po odzyskaniu niepodległości Polski w roku 1918 Koźmin jako ośrodek bardzo żywo, a równocześnie miasteczko, które brało bardzo żywy udział w powstaniu wielkopolskim, zostało siedzibą powiatu. Posiadało ono wszystkie dane do spełnienia roli miasta powiatowego i jako takie bardzo dobrze się rozwijało. Okolice Koźmina mają charakter wybitnie rolniczy, jest to poza tym ośrodek ogrodnictwa, posiadający cały szereg wzorowo urządzonych ogrodnictw, szkółek i plantacji. Samo miasto, połączone z okolicą siecią dobrych dróg było żywym ośrodkiem handlu i wymiany produktów. Koźmin posiadający wzorowo prowadzoną szkołę rolniczo-ogrodniczą stał się ośrodkiem kultury rolnej i ogrodniczej południowej Wielkopolski, a ze względu na dużą ilość hodowanych tutaj najprzeróżniejszych odmian i gatunków kwiatów — ogólnie nazywany jest miastem kwiatów.

Uchwałą władz administracyjnych z roku 1932 Koźmin przestał być miastem powiatowym i z tą chwilą zahamował się jego rozwój.

W czasie okupacji i działań wojennych miasto specjalnie wielkich szkód nie poniosło, poza zdewastowaniem przez okupanta urządzeń gazowni i wywiezieniem przez niego chłodniczych urządzeń Rzeźni Miejskiej. Oczywiście jest dużo strat materialnych, ale w porównaniu do innych ośrodków Koźmin wyszedł z zawieruchy wojennej stosunkowo obronna ręką.

Obecna rola miasta

Obecnie Koźmin nie powrócił już do roli miasta powiatowego i jest drugim z rzędu co do wielkości miastem powiatu krotoszyńskiego. Mimo tego rozwój miasta w granicach jego możliwości powoli, ale stale postępuje naprzód. Koźmin liczy obecnie około 6000 mieszkańców, posiada gazownię, produkującą około 35 000 m³ gazu miesięcznie, rzeźnię i targowicę z halą spedową.

Bezpośrednio po wyzwoleniu borykać się musiało miasto z szalonymi trudnościami. Jak już wspomnieliśmy, urządzenia gazowni były kompletnie zdewastowane, trzeba je było odbudować i na nowo kompletować, co chociaż z wielkim trudem, ale udało się Zarządowi Miasta przeprowadzić. Urządzeń chłodniczych niestety nie da się tak prędko skompletować, poehłania to bowiem sumy przekraczające możliwości finansowe miasta, które niestety przez brak ich dużo traci, bowiem rzeźnia mogłaby wykonywać znacznie większy ubój, a co za tym idzie, miasto miałoby poważnie źródło dochodu.

Szkolnictwo na terenie miasta reprezentują trzy szkoły powszechne, gimnazjum i liceum ogólnokształcące, gimnazjum ogrodnicze, dokształcająca szkoła zawodowa, oraz dla najmłodszych dzieci — przedszkole. Trzeba przyznać, że szkolnictwo dzięki sprężystej i energicznej postawie kierowników i wychowawców posiada odpowiedni poziom, a organizacja społeczna i kulturalna na terenie szkół rozwijają się pomyślnie. Dobrze zorganizowane są chóry szkolne, a stworzona na terenie gimnazjum orkiestra wypełni w krótkim czasie lukę na tym polu.

Zagadnienia gospodarcze

Życie gospodarcze i rozwój przemysłu w Koźminie hamuje przede wszystkim brak własnej elektrowni. Miasto czerpie prąd z miejscowego młyna, który oczywiście jest źródłem niewystarczającym, bowiem z konieczności prąd w pewnych godzinach ulega ograniczeniom, a poza tym do celów przemysłowych jest on za słaby. Mimo to działają na terenie Koźmina dwa młyny, młeczarnia, cegielnia, tartak oraz kilka innych mniejszych zakładów przemysłowych, jak wytwórnia soków, drukarnia i inne.

Władze miejskie usilnie starają się o stworzenie własnej elektrowni, co już w najbliższym półroczu ma zostać zrealizowane, a co w rozwoju miasta stanowiłoby poważny krok naprzód. Jeśli chodzi o plany budowlane na przyszłość, to Zarząd Miejski zamierza wybudować przede wszystkim dom starców, który istniał już kiedyś na terenie Koźmina, lecz uległ likwidacji.

Spółdzielczość

Bardzo dobrze rozwija się na terenie Koźmina spółdzielczość, którą reprezentują tutaj nastę-

pujące spółdzielnie: Spółdzielczy Bank Koźmiński z dyr. Antoniewiczem na czele, Spółdzielnia Rolniczo-handlowa pod kierownictwem p. Herwicha, Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej (kierownik p. Wyduba), Spółdzielnia Budowlana oraz posiadająca już 5 własnych sklepów Powszechna Spółdzielnia Spożywców.

Zwłaszcza Spółdzielnia Rolniczo-handlowa spełnia swoje zadania w 100%, bowiem kierownik jej, p. Józef Herwich, oraz Rada Nadzorcza Spółdzielni dobrze pojmują obowiązki i zadania na niej ciążyące i sumiennie je wypełniają, tak jeśli chodzi o stronę handlową jak i o społeczną. Każda impreza społeczna, mająca na celu dobro ogółu, spotyka się zawsze z serdeczną pomocą ze strony władz Spółdzielni.

Życie społeczne Koźmina skupia się głównie w szeregach Polskiego Czerwonego Krzyża, Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza, Bractwa Kurkowego oraz organizacji młodzieżowych. P.C.K. z p. Stęszewską na czele, mający w swym zasięgu 11 kół, oraz drużyna harcerska wykazuje dużą żywotność.

Biblioteka Miejska, na razie jeszcze bardzo skromna, rozwija się jednak pomyślnie i mamy nadzieję, że rozwijać się będzie coraz lepiej.

Niszczący budynek

Zarządowi Miejskiemu z p. burmistrzem Szewczykowskim na czele dużo kłopotu sprawia bu-

dynek byłej bóżnicy żydowskiej. Budynek ten obecnie pusty i mocno już zdewastowany można by jednak z pożytkiem dla miasta zużyć na jakiś salę zebrań czy salę teatralną. Tymczasem stoi on pusty bez drzwi i okien i ulega coraz większemu niszczeniu. Ponieważ należy on do Gminy Żydowskiej, której tylko jeden przedstawiciel jest obecnie w Koźminie i nie może on zająć w tej sprawie decydującego stanowiska, nie można budynku ani kupić, ani wydzierżawić, bo i Okręgowy Urząd Likwidacyjny nie może czy nie chce w tej sprawie decydować. Obawiamy się, że zanim Zarząd Miejski dotrze w tej sprawie do kogoś kompetentnego, budynek zniszczy się do reszty, albo zostanie po prostu rozszabrowany. A szkoda.

Jak wszędzie, tak i w Koźminie są pewne braki. Do tych najbardziej rzucających się w oczy należy przede wszystkim reszta nie zlikwidowanych jeszcze niemieckich napisów. Cały szereg ulic nie ma tabliczek z nazwami na narożnikach, co przybysza sprawia nieraz w duże zakłopotanie. Mamy jednak nadzieję, że braki te zostaną w najbliższym czasie usunięte.

W mieście trwają w tej chwili roboty drogowe. Cały Rynek wokoło został świeżo wybrukowany kostką. Poza tym naprawia się i brukuje kilka ulic. Koźmin wykazuje żywotność i dążenie do podciągania się wwyż.

Irena Podolak-Ciesielska

Rzut oka na kolonie letnie w Wolsztyńskim

W bieżącym roku młodzież miasta i powiatu wolsztyńskiego w większej niż w ubiegłym roku liczbie skorzystała z wakacji letnich w obozach kolonijnych.

Wpłynęło na to przede wszystkim staranie

SKOKI, pow. Wągrowiec

— Poświęcenie autopogotowia. Rządka uroczystość poświęcenia autopogotowia obchodziła w dniu 29 czerwca br. Ochotnicza Straż Pożarna. Podczas nabożeństwa, które odprawił ks. prob. Joachimczak, grała orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Murowanej Goślinie, śpiewał chór kościelny pod kierownictwem p. Wiśniewskiego. Następnie na stadionie sportowym odbyło się poświęcenie autopogotowia. Aktu tego dokonał ks. prob. Joachimczak w asyście członków O. S. P. oraz rodziców chrześniach. Okolicznościowe przemówienie wygłosił Woj. Inspektor p. Busza z Poznania oraz wicestarosta pow. wągrowieckiego p. mgr Koplinier. Po poświęceniu szeregi strażackie przy dźwiękach orkiestry udały się na ul. Dworcową, gdzie odbyła się defilada oddziałów, którą przyjmowali wicestarosta p. Koplinier w otoczeniu oficerów pożarnictwa, burmistrza miasta Ranego, wójta Państwa oraz rodziców chrześniach. Podczas obiadu w parku Szkoły Pożarnej z Poznania ofiarował trzy zwoje węży wartości 60 tysięcy zł.

Autopogotowie ufundowano kosztem 300 000 zł dzięki ofiarności społeczeństwa, tudzież subwencjom otrzymanym od Pozn. Zakładu Ubezpiecz. Wzajemnych 30 000 zł, Wydziału Pow. — 25 500 zł i Zarządu Gminy Skoki — 15 000 zł. Długoletniemu komendantowi i prezesowi O. S. P. p. Br. Czerwińskiemu wręczono dyplom uznania i nominację na prezesa honorowego. Na zakończenie dnia odbył się próbny alarm i popis strażacki. (st)

JANOWIEC WLKP.

— Zawieszenie burmistrza. Na zwyczajnym posiedzeniu MRN przewodn. p. Kwieciński podał członkom rady oficjalnie do wiadomości o zawieszeniu w urzędowaniu p. o. burmistrza Mariana Naroźniaka przez Wydział Powiatowy w Żninie. Agendy burmistrza objął wiceburmistrz Drabiński Kazimierz. Wśród licznych spraw porządku obrad wymienić należy uchwalenie znacznych subwencji na odnowienie lokali przeznaczonych na Ośrodek Zdrowia i PCK w Janowcu Wlkp. oraz na Powiatowy Komitet Kolonii Letnich. Uchwalono świadczenia w naturze celem żywienia dróg miejskich. Dalej postanowiono wystąpić do Skarbu Państwa o odstąpienie kilku nieruchomości ponemieckich na rzecz Szkoły Powszechnej, której główny budynek, wybudowany przez miasto przed wojną, uchodzący okupant spalił.

— Z Ochotn. Straży Pożarnej. Zarząd Miejski nabył korzystnie w Wojewódzkiej Spółdzielni Strażackiej autopogotowie dla O. S. P. i jest nadzieja, że fakt ten przyczyni się do sprawniejszego działania straży. Poświęcenie autopogotowia odbędzie się wkrótce.

— Z życia Harcerstwa. Sympatyczna drużyna harcerska im. Leszka Białego w Janowcu Wlkp. obchodziła 29. 6. — 30-lecie swego istnienia. Powstała w roku 1917 z inicjatywy ówczesnego wikariusza tut. parafii ks. Sobocińskiego. Historię drużyny oraz owocne jej prace nad wychowaniem młodzieży w duchu patriotycznym ilustruje wydana z okazji jubileuszu „Jednodniówka”. Urządzono również ciekawą wystawę harcerską.

Z POWIATU CHODZIESKIEGO

— „Węgiel nadnotecki”. Ze względu na utrudnioną dostawę węgla i niedostatecznego zaopatrzenia wszystkich terenów — Powiatowa Rada Narodowa w Chodzieży omawiała ostatnio sprawę eksploatacji torfowisk na łąkach nadnoteckich.

Przed wojną szeroka okolica zaopatrywała się w nadnotecki torf opalowy, który transportowano również na barkach Notecią w głąb kraju. W warunkach obecnych wskazane jest również większe używanie tego materiału opalowego.

przygotowanie akcji ze strony Inspektoratu Szkolnego. Stworzono bowiem młodzieży korzystającej z kolonii odpowiednie warunki. Ogółem korzysta z kolonii około 500 dzieci i młodzieży.

Warto rzucić choć skromne światło na poszczególne punkty. Wszystkie grupy kolonijne znajdują się w gminie Ciosaniec (Ziemie Odzyskane). W Świątynie pod kierownictwem p. Mariana Springera kier. tamt. szkoły znajdują się dziewczęta ze szkoły powszechnej. W Rudnie znajdują się chłopcy oraz harcerze, którzy czują się doskonale. Jeden punkt kolonii letniej znajduje się w Olejnicy, oraz ostatni to obóz w Wilczu, w którym znajdują się harcerki wolsztyńskie.

Chociaż obóz harcerki, którymi przewodzi p. Maria Szkularkówna z Wolszyna ma charakter obozu wypoczynkowego — to stwierdzić musimy, iż harcerki nasze przystosowały się do dyscypliny i karności bez uchybień. Ostatni punkt kolonijny to kolonia górska w Białej Tatrzańkiej.

Zywie zainteresowanie dla kolonii wykazują władze starościńskie. Starosta powiatowy p. Ludwiczak kilkakrotnie przeprowadził lustracje wszystkich punktów kolonijnych w obrębie powiatu. Kolonie są w większej mierze bezpłatne. Wydział Powiatowy w Wolszynie wyznaczył na ten cel sumę 180.000 — oraz kwotę 30.000 zł na premie dla nauczycieli, kierowników kolonii letnich. (trz)



Adres Redakcji i Administracji: ul. Kościelna 9, Tel. 753.

— Dyżury lekarzy i aptek: Nocny 29 bm. dr. Szewczyk, ul. Kaliska 26, nocny 30 bm. dr. Chmiel. Do 4. VIII. Stara Apteka, Rynek-26.

— Złodzieje grasują. W ostatnich dniach dokonano włamania do chlewa Jana Molskiego, zam. Przy Łotnisku zabierając stamtąd pewną ilość opon samochodowych, motocyklowych i rowerowych. Energiczna akcja organów M. O. doprowadziła do szybkiego ujęcia sprawców, którymi okazali się Józef Fabiański z Zacharzewa i J. Jarnuszkiewicz z Radłowa. W czasie zabawy odbywającej się w Kwiatkowie skradziony rower Fr. Potasznikowi zamieszkałemu w Fabianowie. Sprawcę w osobie Franciszka Płociennika z Czekanowa udało się ująć i rower zwrócić poszkodowanemu, Marian Szymczak zatrudniony u Garstki Stanisława w Józefowie skradł swemu chlebowodcy ubranie, które mu jednak odebrano.

— Pożegnanie proboszcza w Ociążu. Zarząd nad parafią w Ociążu której poprzedni proboszcz ks. Rosochowicz zmarł w czasie okupacji sprawował do tej pory O. Jacek Rządkiwicz. Ze względu na brak kapłanów misjonarzy został on obecnie przez władze klasztorne odwołany a zarząd parafii objął ks. prob. Gondek z Lewkowa Parafianie urzeczywistnili swemu cieszącemu się zaufaniem i miłością duszpasterzowi piękną akademię pożegnalną.

— O pomoc w walce z lichwą. Jak wykazuje obserwacja naszego miasta wielu z kupców absolutnie nie ma zamiaru dostosować się do cen wyznaczonych przez Komisję Cennikową. Nie obniżono cen nawet na artykuły pierwszej potrzeby. Jest tutaj duże pole do popisu dla Komisji Kontroli Cen, która przecież dysponuje odpowiednią obsadą personalną i środkami na to, aby spełnić swoje zadanie.

W walce tej jednak pomoc musi też i społeczeństwo nie płacąc lichwiarskich cen. Ostatnio naprzykład wielu z dotychczas sprzedających na



Adres Redakcji i Administracji: Dąbrówki 1, Tel. 19-22.

— Dyżury lekarzy i aptek: nocny 28 bm. dr. Chwałkowski, ul. 3 Maja 5. Apteka św. Wojciecha, ul. Stalina 12.

— Repertuar kin: Apollo — „Piotr I”, Polonia — „Serenada w dolinie słońca”.

— Polski Czerwony Krzyż — Oddział Gniezno składa tą drogą serdeczne podziękowanie całemu społeczeństwu m. Gniezna i powiatu za ofiarę, złożone w „Tygodniu PCK” oraz wszystkim członkom PCK i sympatykom, którzy brali udział osobisty w tegorocznych uroczystościach czerwonokrzyżskich.

— Szeroki oddźwięk wywołał zainicjowany w Gnieźnie łańcuch na rzecz PCK, przyczyniając się do zbiorowego wstąpienia w szeregi czerwonokrzyżskie takich instytucji, jak Radioweźle, Fabryka Konfekcji, w której założono także Koło, Farbiarnia i Pralnia Chem. (również założono Koło), „Spolem”, Starostwo pow., Gniezno, Spółdzielnia Powsz., Urząd Skarbowy i Ubezpieczalnia Społeczna. Sposobem łańcuchowym wezwane zostały dalsze, a mian: Garbarnia „Granit”, Cukrownia i Rafineria Spółdz. „Rolnik”, Samopomoc Chłopska, Zarząd Miejski, P. C. H., Spółdz. Skupu i sprzedaży zwierząt rzeźnych, Zw. Rew. Spółdz., Spółdzielnia Ogrodnicza, Bank Spółdz. Instytucje powyższe uprasza się o zgłoszenie w Oddziale PCK swego akcesu członkowskiego oraz o kontynuowanie łańcucha ofiarności na rzecz PCK przez wezwanie dalszych placówek.

— Wycieczka warszawska w Gnieźnie. W tych dniach bawiła w Gnieźnie po zwiedzeniu Poznania i Kórniku wycieczka Oddziału PTK w Warszawie, interesując się żywo zabytkami Grodu Lecha. Gości warszawskich oprowadził po Bazylicy prezes gnieźnieńskiego Oddziału PTK p. plk rez. Springer udzielając szczegółowych objaśnień także przy zwiedzeniu kościoła św. Jana. Z Gniezna wycieczka udała się do Biskupina. (pr)

Surowe kary za „ślepe alarmy”

Na terenie Gniezna w godzinach późnowieczornych wzywano była w ostatnich dniach parokrotnie tut. Zaw. Straż Pożarna. Po przybyciu jej na miejsce okazało się jednak, że alarmy były „ślepe” i spowodowane przez rozwyrzonych osobników, którzy z tego rodzaju wybrków urządzają sobie zabawę.

Ze względu na powtarzające się wypadki apelujemy do społeczeństwa, by zwróciło uwagę na wybrki pewnych jednostek, które działają na szkodę społecznego dobra. Sprawy „ślepych alarmów” pociągnięci zostaną do surowej odpowiedzialności.

Rynku zwłaszcza nabiał i owoce w obawie przed kontrolą zaczyna sprzedawać swe produkty po bramach względnie odwiedzając prywatne mieszkania i sklepy. W ten sposób wymykają się oni wszelkiej kontroli, a społeczeństwo nasze niestety płacąc ceny żądane przez nieuczciwych sprzedawców pomaga im wbrew swoim własnym interesom. Walka z lichwą i spekulacją tylko wtedy będzie skuteczna i osiągnie swój cel, jeżeli współdziałal w niej będzie solidarnie czynnik urzędowy i całe społeczeństwo.

— W walce ze stonką. W ubiegłym tygodniu odbyło się w sali posiedzeń Starostwa Powiatowego zebranie wójtów, burmistrzów, sołtysów i przedstawicieli szkolnictwa w związku z akcją przeciwstonkową. Ponieważ stonka ziemniaczana zaatakowała już niektóre okolice Dolnego Śląska, postanowiono przeszukać pola ziemniaczane w południowych gminach powiatu w dniach od 27 bm. do 1. 8., a na terenie całego powiatu w okresie od 10. do 13. 8.

Wezwano całe społeczeństwo do aktywnej walki ze stonką, bowiem zaniechanie tej sprawy spowodować może ogólną klęskę gospodarczą naszego kraju, w którym ziemniaki są jednym z podstawowych artykułów spożywczych.

Za działania na szkodę ludności

Ostrowski Sąd Okręgowy rozpatrywał sprawę Stanisława Tomalaka zam. w Wyszanowie, pow. Kępno. Akt oskarżenia zarzuka Tomalakowi odstąpienie do narodowości polskiej i działania na szkodę polskiej ludności cywilnej przez udział w wysiedlaniu Polaków. Po szczegółowym rozpatrzeniu sprawy od zarzutu brania udziału w wysiedlaniu Tomalaka zwolniono, zaś za odstąpienie do narodowości skazano na 1 rok więzienia. Józef Guder oskarżony był o przynależność do S. A. i udział w wysiedlaniu Polaków. Ponieważ jak stwierdzono w czasie przewodu sądowego czynił to na rozkaz, skazany został na 10 mies. więzienia, utratę praw na okres lat 2 oraz przepadek mienia na rzecz Skarbu Państwa.

Z obrad Stronnictwa Demokratycznego

W ubiegłym tygodniu odbyło się plenarne zebranie Miejskiego Koła Str. Demokratycznego, któremu przewodniczył p. inż. Dijakiewicz. Referat „O istocie spółdzielczości” wygłosił p. prof. Hildebrand. Referat wywołał niezwykle ożywioną dyskusję, w której obecni omawiali doniosłą rolę spółdzielczości w naszym życiu gospodarczym, jak również szkody płynące z istniejących jeszcze niedociągnięć w aparacie spółdzielczym.

NA ZIEMIACH ZACHODNICH

Przerost organizacji i brak ludzi Na marginesie życia społecznego w Gorzowie

(1) Na Ziemiach Odzyskanych obok organizowania się władz państwowych i samorządowych, obok organizowania się życia politycznego, zawodowego i gospodarczego — bujnie organizuje się i zakwita życie społeczne. Temu ostatniemu zagadnieniu poświęcam poniższe uwagi.

Trudno jest wyodrębnić życie społeczne od życia politycznego, zawodowego czy gospodarczego, gdyż wszystkie te cztery działy życia i pracy bardzo się ze sobą zezabiają. Tak więc partie polityczne, czy ich odpowiedniki młodzieżowe biorą czynny udział w życiu społecznym, to samo odnosi się do związków zawodowych. Organizacje gospodarcze prowadzą obok pracy gospodarczej często również pracę społeczną, a nawet polityczną. Zaś organizacje społeczne działalnością swą nieraz wkraczają w życie polityczne, jak np. Polski Związek Zachodni w sprawie granic zachodnich czy w regulowaniu stosunków z Niemcami. Szeroko zakrojoną pracę społeczną prowadzi również Państwo i samorząd terytorialny np. w dziale oświatowym czy opieki społecznej.

Z grubsza jednak całokształt życia ogniskuje się w następujących dziedzinach: Państwo i samorząd terytorialny, organizacje polityczne, organizacje zawodowe, organizacje gospodarcze, organizacje społeczne. (Organizacje religijne i prowadzone przez Kościół zaliczam do organizacji społecznych.)

Nadszedł miom zdaniem czas, aby po pierwszym okresie improwizacji i pewnego chaosu, jaki z konieczności musiał panować na Ziemi Lubuskiej wprowadzić plan i właściwą organizację w życie społeczne naszej Ziemi, tak jak to się dzieje w innych gałęziach życia.

Do organizacji politycznych zaliczam: Komisję Porozumiewawczą Stronnictw Demokratycznych, partie polityczne oraz organizacje młodzieżowe, będące niejako przedłużeniem stronnictw na odcinku młodego pokolenia, a więc Związek Walki Młodych, organizacja młodzieży TUR, „Wici” i Związek Młodzieży Demokratycznej. Do organizacji zawodowych zaliczam wszystkie związki zawodowe. Do organizacji gospodarczych zaliczam: spółdzielnie, Związek Samopomocy Chłopskiej, cechy rzemieślnicze, związki kupców i przemysłowców. Samorząd terytorialny — to wszystkie Rady Narodowe i liczne ich komisje, zarządy miejskie i gminne oraz wydziały powiatowe.

Ustalmy teraz z grubsza organizacje społeczne formalnie istniejące w Gorzowie: Polski Związek Zachodni, Liga Morska, Związek b. Więźniów Politycznych, Związek Uczestników Walk o Niepodległość i Demokrację, Związek Powstańców Wielkopolskich, Związek Osadników Wojskowych, Związek Inwalidów Wojennych, Związek Inwalidów Cywilnych, Towarzystwo Burs i Stypendiów, Dom Społeczny, Miejski i Powiatowy Komitet Opieki Społecznej, Polski Czerwony Krzyż, Caritas wraz z innymi organizacjami katolickimi, Liga Kobiet, Harcerstwo, Towarzystwo Przyjaciół Harcerstwa, Kola Rodzicielskie przy szkołach, Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej, Związek Prawników Demokratów, Towarzystwo Przyjaciół Młodzieży Akademickiej, organizacje i kluby sportowe oraz cały szereg Komisji Społecznych, powoływanych ze społeczeństwa dla pewnych określonych celów, jak np. ostatnio do walki ze spekulacją. Wylczenie to nie jest jeszcze pełne.

Jak widzimy organizacji społecznych w Gorzowie jest bardzo dużo. Ale czy wszystkie one wykazują aktywność? Wiemy dobrze, że tak nie jest. Znaczna ich część istnieje tylko na papierze. Czemu należy to przypisać? Otóż niewątpliwie głównie braku ludzi chętnych do pracy społecznej.

Społeczników w Gorzowie jest mała garstka dlatego też we władzach różnych organizacji społecznych spotykamy wciąż te same osoby, co jest zjawiskiem bardzo niepożądanym. Dobrze i czynnie pracować społecznie można obok pracy zawodowej w jednej, a najwyżej w dwu organizacjach społecznych.

Gdy kto jest członkiem władz w kilku organizacjach społecznych, a poza tym należy do partii i związku zawodowego, to nie dziwnego, że nigdzie nie pracuje tak jak powinien.

Czy jednak tylko brak ludzi jest powodem marazmu wielu organizacji społecznych, czy czasem nie jest tych organizacji zbyt dużo, czy nie należało by niektóre z nich jako martwe zlikwidować, bądź połączyć z innymi w jedną bardziej żywotną organizację?

Zastanówmy się poważnie nad tym, jak naprawić obecny zły stan życia społecznego w Gorzowie.

Moim zdaniem należało by:

1. ułożyć rozsądny plan życia społecznego i

ustalić zakres działania poszczególnych organizacji społecznych, by nie zezabiali i nie dublowali swej działalności.

2. zlikwidować organizacje martwe i połączyć ze sobą te, które służą pokrewnym celom.

3. nie obarczać pod żadnym pozorem dalszymi pracami społecznymi ludzi, którzy już w pracy społecznej tkwią, raczej częściowo ich odciążyć.

4. wciągnąć ludzi nowych, którzy dotychczas uchylają się od pracy społecznej, a mogliby dużo ze siebie dać. Musimy bowiem stać na stanowisku, że tu na Ziemiach Odzyskanych, każdy obywatel oprócz troski o swoje prywatne sprawy, winien ze siebie dać choćby trochę pracy na rzecz tworzącego się polskiego społeczeństwa. Kilkunastu ludzi nie może ciągnąć pracy społecznej za setki — bo nie na długo starczy im sił.

Spełnienie powyższych czterech postulatów uzdrowi i ożywi moim zdaniem życie społeczne w Gorzowie. Chciałbym, by mój krótki artykuł wywołał dyskusję na łamach „Głosu Wielkopolskiego.”

Mgr Edmund Grudziński

Lipiegóry

najlepiej zagospodarowana wieś pow.strzeleckim

(1) Źródłosłów nazwy wioski wskazywałyby, że wonieje ona zapachem lip. Istotnie tak też jest. Sędziwe lipy, objętości ramion trzech rosłych mężczyzn, oceniają park i pałac byłego właściciela majątku, hr. Mansfelda, z pochodzenia rzekomo Polaka. Inny znów szereg lip rzuca swoje nagle cienie na bezrybne stawy, i wybita polnymi kamieniami drogę, wzdłuż której skupia się tzw. Stara Wieś.

Dlaczego Stara Wieś? Są bowiem jeszcze kolonie — pierwsza i druga. Kolonie zamieszkuje niejako elita gromady: Tatarowie, Kłosowie, Musielńscy, Polańscy, Musiatkowie i szereg innych znakomych gospodarzy. Białe domki o równych wymiarach, kryte podwójną karpówką, zszeregowane są wzdłuż owocowych dróg, przeznaczone do czereśni. Być może, praktyczna jest ich strona architektoniczna, bowiem pod jednym da-

chem mieszczą się pokoje mieszkalne wraz z stajnią, oborą i świniami.

Kolonie zamieszkałe są niemal wyłącznie przez Wielkopolan. Element żyty z sobą, gospodarny i pracowity, o szerszej i szerokiej gościnności. Pola gospodarzy lipiegorzkiej swą kulturą i wspaniałym urodzajem mogą służyć wzorem dla innych gromad. Jako plantatorzy buraków cukrowych, zajmują w powiecie pierwsze miejsce. 1260 ha stoi pod uprawą. Pewna ilość odłogów przy jesiennych uprawach zniknie pod ostrzem plugów.

Zamieszkanie lipiegorzian do uprawianej ziemi znalazło swoje uznanie u powiatowych władz osadniczo-rolniczych. Na 86 gospodarzy wręczono 80 akty nadania własności.

Lipiegóry, to jeden z dalszych dokumentów naszej pracy i wytrwałości na tych ziemiach.

(am)

Doskonały organizator gospodarczy fałszował dochody kasowe w spółdzielniach

(1) Jan Mor, mieszkaniec Wałcza na Pomorzu Zachodnim, uchodził za doskonałego organizatora życia gospodarczego w tej okolicy. Był kierownikiem Spół. Społ. „Osadnik” i Spół. Mleczarskiej. Jednakże w drugiej połowie 1946 r. przekraczając swą władzę w celu uzyskania osobistej korzyści majątkowej przerobił dowody kasowe ze szkoda dla wymienionych spółdzielni.

Aczkolwiek jego tryb życia, jak zeznali świadkowie, nie nasuwał podejrzeń co do popełnio-

nych malwersacji, gdyż żył skromnie, jednak brak świadomości o potrzebie rozgarnięcia pieniędzy publicznych od prywatnych, zaprowadził go do nadużyć i w konsekwencji na ławę oskarżonych.

Sąd Okręgowy w Wałczu rozważywszy wszechstronnie całokształt sprawy, która trwała 10 godzin, wydał wyrok zasadzający oskarżonego na 3 lata więzienia. Na mocy amnestii zmniejszono mu karę pozbawienia wolności o połowę.

Elektrownia podwodna w Rościnach będzie odbudowana w połowie przyszłego roku

(1) W odległości około 8 km od Białogardu w miejscowości Rościno, na rzece Prośnicy połudowała Niemcy doświadczalną elektrownię podwodną. W czasie działań wojennych została ona poważnie uszkodzona i przez pracujących tam Niemców w 1945 r. zatopiona.

Po objęciu obiektu przez władze polskie Zjednoczenie Energetyczne przystąpiło do jej odbudowy. Prace zapoczątkowano latem ub. roku. W obecnym sezonie przystąpiono w pierwszym rzędzie do prac ziemnych i remontu turbin. Zatopio-

ną elektrownię odwodniono, a precyzyjne urządzenia zabezpieczono przed dalszym niszczeniem.

Uruchomienie tej podwodno-podziemnej elektrowni pozwoli na tania korzystanie z energii elektrycznej. Elektrownia w Rościnie o wydajności 4000 kw jest ze względu na specjalną konstrukcję i nowoczesne udoskonalenia — jedyną tego rodzaju w Polsce. Uruchomienie elektrowni, która znacznie przyczyni się do elektryfikacji Pomorza Zachodniego, przewiduje się w połowie przyszłego roku.

35)

Z rozmowy między braćmi okazuje się, że narzeczona Bena, dowiedziawszy się po ślubie, że jej mężem jest kto inny, nie posiadała się z rozpacz.

Po tej rozmowie Ben nie miał już chęci zatrzymać się dłużej w tym siedmiomilionowym mroźniku ludzkim, jakim jest New York, tym więcej, że przeciwieństwo jego cichego rancho z pełnym szalonego ruchu i zgiełkiem olbrzymim miastem, było tak wielkie, że Ben czuł się stale onieśmiałony i zniechęcony do wszystkiego, wyjechał też z całym pośpiechem do siebie na południe, a siedząc już w wygodnym fotelu pullmanowskiego wagonu, rozmyślał o tym, czego się dowiedział od adwokata.

Pierwsze wrażenie którego doznał dowiedziawszy się o tej potwornej jakiejś kwocie dochodu od ulokowanych miliardów Jerrygo, było zdolne wzbudzić w nim odrzęt nawet teraz, gdy on już nie żyje.

— Więc jak to? — mówił sobie — to Jerry aż taki był sprytny, że wymógł sobie wielki czysty dochód 120 milionów rocznie i zapisał go córce? Czy to nie wygląda po prostu na jakąś szachrajską kombinację, a z pozoru ma to być niby ofiarą na rzecz państwa.

A potem jął sobie rozważać, co mógłby zawiązać ów testament, który Jerry powierzył temu mrukowi, Searcherowi?

— Czyżby rzeczywiście miał on swoją treścią zapis o tych niesłychanych dochodach Iwi i tylko jej samej? Poczój w tym razie cały ten testament, kiedy i tak Iwi, jako ta jedyna córka jest spadkobierczynią naturalną Jerry'ego? wiadocznie, że — w testamencie muszą być jakieś inne zapisy i legaty... ale komu i na jakie cele?



— A może właśnie przez te zapisy Jerry pragnął pogodzić się z własnym sumieniem, zrehabilitować się wobec ludzi i zatrzeć w ten sposób wspomnienie o pochodzeniu tych swoich miliardów, a zarazem i — to swoje przewisko „wielkiego rekina?”

— W każdym razie wszystko to stanie się wiadomym dopiero za rok... nie pozostaje więc nic, jak... czekać.

Z takim oto przekonaniem Ben w dwa dni potem powrócił do swej najmilszej pustelni, jaką mu było jego meksykańskie rancho.

Jerry przez całą dobę nie opuszczał swego pokoju, leżał w bezruchu na otomanie i o czymś rozmyślał. Dopiero przed wieczorem następnego dnia, kiedy Ben, siedząc w swej pracowni, przeglądał jakieś pismo, Jerry ukazał się na progu, a blade uśmiechając się, tak się odezwał:

— Dzień dobry, bardzo cię przepraszam, Ben, za moje zbyt długie odseparowanie się w swoim pokoju!

— Taki jesteś w ogóle tajemniczy, że nie potrafię niczego się domyślić. Powiedz, że mi, Jerry otwarcie wszystko, a może tobie samemu to ulgę przyniesie? — odrzekł Ben, patrząc przyjaźnie na brata. Ten stał chwilę przy biurku Bena, patrzył gdzieś przez okno, wreszcie

siadając naprzeciwko niego na fotelu zapytał cicho:

— Nikt tu nam nie przeszkodzi?

— Nikt zupełnie.

— Więc, jeżeli masz ochotę posłuchać, to ci opowiem wszystko — ostatni wyraz podkreślił głosem.

— Bardzo cię o to proszę, Jerry! O coś chciałem cię zapytać. Wczoraj oto poczta dostarczyła walizę i list z Mexico dla pana Patricka Rogersa. To, oczywiście dla ciebie, prawda? Domyśliłem się i pokwitowałem. Nie kazałem przeszkadzać ci wczoraj. Walizę i list masz tam w hallu. Zmieniłeś nazwisko Jerry? — czy jest ku temu powód?

— Zaraz się dowiesz o wszystkim.

— Słucham więc. — Jerry po dłuższej chwili tak mówił:

— Ben, mój bracie, to co usłyszysz, to będzie taka moja spowiedź, taka może, jaką się odbywa... przed śmiercią.

— Jerry, aż tak ponuro, po co?

— Nie przerywaj, Ben, błagam cię wysłuchaj mnie aż do końca. Potem mnie pewno potępisz tak jak ja sam siebie już potępiłem, ale musisz się dowiedzieć wszystkiego.

— Dobrze, Jerry, mów, słuchać będę do końca.

— Ben, ta moja zbrodnia wobec ciebie, którą mi wybaczyłeś, nie kończy się na tem, że ci zabrał Tracy podstępnie, o nie!... Było coś

Gorzowski

„Kopcuszek” muzyczny

(1) Utafił się w całej Polsce taki zwyczaj, że wiosna i początek lata są okresem rozmaitych zjazdów, popisów i pokazów muzyczno-spiewawczych. Rok bieżący odznaczył się wielką ilością nowopowstałych amatorskich chórów i orkiestr. Świadczy to o zdrowym instynkcie szarych ludzi pracy, którzy oddając się duchowej rozrywce, kształtują jednocześnie typ nowego kulturalnego obywatela-demokraty.

Celem tych pokazów jest zapoznanie społeczeństwa z dorobkiem przeważnie ludowej kultury muzyczno-spiewawczej i zdemonstrowanie wyników pracy zbiorowej. Pokazy takie nabierają szczególnej wagi na Ziemiach Zachodnich, o których teraz dużo się w świecie mówi i pisze. Z prasy codziennej dowiadujemy się szczegółów z odbytych zjazdów i pokazów, że wszystkich okolic Polski, nawet i z tych, które są jeszcze w trakcie osiedlenia; Śląska, woj. gdańskiego, woj. północno-mazowieckiego (Olsztyn) jedynie o Ziemi Lubuskiej cisza. Ziemia Lubuska ze swą stolicą — Gorzowem milczy.

Czyżby w tej dziedzinie niczego tu nie dokonano?

A przecież Gorzów posiada wszystkie warunki, aby stał się ośrodkiem kultury, promieniującym na całą Ziemię Lubuską. Istnieje w Gorzowie oddział Związku Muzyków, grupujący dość pokaźną liczbę dobrych muzyków, dotychczas nie docenionych i odpowiednio nie wykorzystanych. Są śpiewacy amatorzy, rozproszkowani po małych anemicznych grupach chóralnych, niezadowolonych do samodzielnego i poważniejszego pokazu artystycznego. Jest szkoła muzyczna, która jeżeli zrewiduje swój kierunek i położy nacisk na naukę muzyki zespołowej, przyczyni się poważnie do jej rozwoju. Wreszcie są szkoły średnie z licznymi, rozśpiewanymi szeregami młodzieży. Trzeba, by się ktoś tym zajął, porożumiał się z poszczególnymi grupami, opracował i uzgodnił plan działania, ujął w karby, wiał zapalał i twórczego życia, a powstała zespoły, które staną się chlubą tutejszego osadnictwa i jego prężności.

A oto charakterystyczny obrazek, upoważniający do nagłówka niniejszego artykułu i znakomicie ilustrujący „opiekę i zainteresowanie” się sprawami kulturalnymi właściwych czynników miasta.

Orkiestra stacjonująca w Gorzowie pułku saperów rozpoczęła w miejskim parku, w ściśle określone dni i godziny, cykl koncertów. Piękne tło zieleni, kwiatów i jeziora jest idealnym miejscem na słuchanie muzyki i odzwierciedlenie choć na chwilę od myśli i trosk codziennych. Cóż kiedy nie ma estrady i ławek. Muzycy nie mają na czym siedzieć. Choć wszystko to znajduje się po różnych zakamarkach i zapomnianych ogródkach. I pomimo zwrócenia uwagi komu należy, braki te dotychczas nie zostały usunięte. Ciępi na tym jakości wykonania i estetyczne przeżycia słuchaczy, którzy po godzinie stania, niszcza krzewy i trawniki, szukając miejsca odpoczynku dla swych nóg. Również źle usposabia to samych wykonawców-żołnierzy, którzy po całodzienniej ciężkiej pracy w koszarach, bezinteresownie poświęcają swe wolne chwile, grając dla przyjemności mieszkańców.

Oby za rok na przyszłe „dożynki” naszej kultury, w ogólnym wieńcu, nie zabrakło płonów i z Ziemi Lubuskiej.

Lecz aby to się mogło stać, trzeba przystąpić niezwłocznie do pracy organizacyjnej, na co zwracamy uwagę wszystkim tym, których obowiązkiem jest czuwać i kierować tą dziedziną naszego życia kulturalnego.

Elka

Z Ziemi Lubuskiej

INWENTARZ ŻYWI W POWIECIE
MIĘDZYRZECKIM

(1) Stan bydła w powiecie: krów 3055 sztuk, jałówek powyżej 10 miesięcy 178, cieląt w wieku od 3—10 miesięcy 904 sztuk, macior 713, maciorek od 3—10 miesięcy 1074 sztuk.

jeszcze, może gorszego nawet i to zawsze z mojej winy.

— Co ty mówisz, Jerry, coś jeszcze?

— Tak... coś jeszcze! Czy ty wiesz coś o śmierci Tracy?

— Wiem, że zgon Tracy nastąpił w związku z przyśnięciem na świat dziecka, tylko tyle wiem.

— Otóż nie... Tracy zmarła w tydzień po urodzeniu się Iwi, ale zmarła ona... z własnej woli.

— Jakto? Co chcesz przez to powiedzieć, na Boga, Jerry!?

— Tracy się... otruła... zażyła bardzo dużą dawkę weronalu, który miała na bezsenność.

Przypisano to... pomyłce... tak wypadło.

— A może, to naprawdę była pomyłka, a nie samobójstwo?

Jerry wyjął z portfela złożony arkusik i podał go Benowi.

— A to? masz... przeczytaj.

Ben wziął drżącą ręką papier, hamując wzruszenie. Czytał — było tam napisane ółowkiem:

„Chciałam odejść zaraz jak tylko się poczułam matką. Nie zrobiłam tego przez wzgląd na przyszłe dziecko. Teraz gdy się urodziło, muszę odejść. Twojego dziecka kochać bym nie mogła — czuję to, więc jest to jedyny wyjście. Jeżeli spotkasz kiedy Bena, powiedz mu, że jego jednego tylko kochałam i niech on ci przebaczy tak jak ja ci przebaczam Tracy.”

Ben, przeczytawszy kartkę siedział oniemiały. Miał na ustach jakieś słowo i nie mógł go wymówić, i na pobladłe policzki spięnię mu dwie duże łzy. W milczeniu wstał i krokiem niepewnym poszedł do swego pokoju. Nieszczęsny list Tracy pozostał na biurku. Jerry wyciągnął rękę, wziął machinalnie kartkę i schował ją do portfela.

(Ciąg dalszy nastąpi)

W pierwszą bolesną rocznicę tragicznej śmierci naszego jedynego, najukochańszego syna i brata, śp.

Wojciecha Kowalskiego

odprawione zostaną za spokój Jego duszy.

msze św.

w środę, dnia 30 lipca br., o godz. 8 w kościele Serca Jezusowego na Jeżycach, oraz we wtorek, dnia 5 sierpnia, o godz. 8 w kaplicy OO. Dominikanów przy ul. Libelta, o czym zawiadamiają krewnych, Przyjaciół i Znajomych

rodzice i siostra

Poznań, ul. Mickiewicza 27, m. 6.

Zarząd Miejski w Gorzowie

Wkp. przyjmie na wakujące stanowiska: 1. kierownika Ruchu Zewnętrzno-Gazowni Miejskiej; 2. Gazmistrza; 3. Kierownika Stacji Pomp przy Wodociągach Miejskich.

Zarząd Miejski w Gorzowie

Wkp. ogłasza na dzień 14. 8. br. o godz. 10 rano w kancelarii Gazowni Miejskiej

przetarg

publ. na wyciąg rur dolnego gazowania. Podkładki ofertowe, opis robót do nabycia w Dyrekcji Gazowni Miejskiej.

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ulica Grunwaldzka nr 18, ogłasza przetarg nieograniczony na prace stolarskie i ślusarskie przy naprawie okien na parterze, I i II piętrze w Zamku Poznańskim przy ulicy Armii Czerwonej.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem: Przetarg na prace stolarskie i ślusarskie przy naprawie okien na parterze, I i II piętrze w Zamku Poznańskim przy ulicy Armii Czerwonej, należy złożyć w wyżej wymienionym Wydziale w terminie do dnia 1. 8. 1947, godz. 9.

Do oferty winien być dołączony kwit na wpłatę wadium w Głównej Kasie Miejskiej, ulica Matejki 48/49, w wysokości 2% od sumy ofertowej, lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Rozprawa ofertowa i komisyjne otwarcie ofert nastąpi 1. 8. 1947 o godzinie 10 w wyżej wymienionym pokoju.

Wadła nie przyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany w z. K. Kaczmarek Naczelnik Wydziału 7-629

Przetarg

Zarząd Miejski — Wydział Budowlany w Poznaniu, ulica Grunwaldzka nr 18, ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie prac malarskich w 4 barakach w Gospodzie Targowej przy ulicy Grunwaldzkiej.

Urządowe podkładki ofert otrzymać można za opłatą 200,— w Wydziale Budowlanym, pokój 100.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach z napisem: Przetarg na prace malarskie w 4 barakach w Gospodzie Targowej przy ulicy Grunwaldzkiej, należy złożyć w wyżej wymienionym Wydziale w terminie do dnia 4. 8. 1947, godziny 9.

Do oferty winien być dołączony kwit na wpłatę wadium w Głównej Kasie Miejskiej, ulica Matejki 48/49, w wysokości 2% od sumy ofertowej, lub dowód zwolnienia od obowiązku złożenia wadium.

Rozprawa ofertowa i komisyjne otwarcie ofert nastąpi 4. 8. 1947 o godzinie 10 w wyżej wymienionym pokoju.

Wadła nie przyjętych ofert zwrócone będą w terminie 10 dni po otwarciu ofert.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę wzgl. unieważnienia przetargu bez podania powodu.

Wydział Budowlany (—) Stachowiak Naczelnik Wydziału 7-632

Agneszka Malinowska przeżywszy lat 73. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 29 lipca br., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej w Górczynie. W ciężkim smutku żądają małż. dzieci i rodzina Poznań, ul. Garncarska 3

KRONCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. SW. MARCINA 63105 Różne Nowe polskie płyty gramofonowe poleca Odeon, Poznań, Prusa 17, sprzedaż hurtowa 31177

I. a Kredę malarską wagonowo I. a Węgielbukowy wagonowo I. a Kif szklarski drobnicą poleca Marian Rzekiecki Bydgoszcz, Em. Plater 17

OGŁOSZENIA DROBNE Konto: Bank Gosp. Spółd. nr 8 Biuro Ogłoszeń czynne w dni powszednie od 8—19-tej, w soboty od 8—17-tej w Poznaniu przy ul. Wyspiańskiego 10, I piętro. — Tel. 64 75 i 62-70 (wewn. 5).

Lekarskie

Wróćłem. Dr Jan Matuj, specjalista chorób ucha, nosa, gardła. Zeyłana (Przeznacza) nr 2. 32358

Poznański Zakład Przyrodolecniczy, al. Marcinkowskiego 20. Przeprowadza kuracje zdrojowe na miejscu. p3378

Fachowca do produkcji win owocowych na dobrych warunkach poszukujemy.

Oferty z opisami świadectw „PAR”, Ratajczaka 7, pod „7.798”. p4243

Uczelnie, czystej dziewczyny, średni wiek, kochającej dzieci, poszukuje na wyjazd do Legnicy. Rodzina spokojna, traktowanie rodzinne. Zgłoszenia: Wawrzyńska 17, parter, godz. 14—16. c2627

Wolne posady

Sily fachowe zaraz potrzebne. Artystyczna Cerownia, plac Wolności 1. 7-469

Ogrodnik-kwiaciarnik potrzebny zaraz na dobrych warunkach. Zgłoszenia T. Kuligowski, Świdnicka, Oświecimska 33, Dolny Śląsk. 7-597

Kierownik do Spółdzielni Ogrodniczej ze znajomością owocarstwa i możliwie przetrwalnicza, potrzebny zaraz. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia: Świdnicka Spółdzielnia Ogrodnicza, Świdnicka, Oświecimska 18. 7-596

Spiesznie poszukuję KSIĘGOWEGO BILANSYSTY, odpowiedni pensja, mieszkanie z ogrodem, najchętniej z branży mleczarskiej. Oferty Głos Wlkp. nr 32392.

Potrzebni na majątek

rzadca — kawaler z kilkoletnią praktyką, pod szcze-gółową dyspozycją, rzutki i energiczny.

kasjerka — niezamężna, z praktyką na majątkach.

Inteligentna siła biurowa — z kilkoletnią praktyką na majątku, pisząca biegle na maszynie.

Zgłoszenia z życiorysem i opisami świadectw kierować Zarząd Państwowych Zakładów Chowu Koni, Racot, p. Racot, pow. Kościan. 7-569

Poszukujemy wychowawczyni do rocznego i dwuletniego chłopca Dębica, Lipowa 6a. k1299

Kucharka gospodyni potrzebna. Restauracja, Focha 81. 32338

Pomocnica domowa zaraz potrzebna. Śniadeckich 4, składowa kolonialna. 32378

Dentystyczna techniczka potrzebna na prowincję. Oferty podaniem warunków Głos Wielkopolski nr 7-624.

Osobiste

Szatynkę

w ciemno-zielonej sukni, rozmiarująca z jedną ze studentek z grupy wyjeżdżającej na wakacje, przed dworcem głównym, w dniu 15. 7. 1947, godz. 20.21, prosi o podanie adresu, w jakiejkolwiek wiadomości o sobie obok stożka. — Oferty Głos Wielkopolski nr 32293.

Praczkę i dziewczynę do kuchni na stałą posadę, bez spania, poszukuje Zakład Gastronomiczny. Oferty nr 2495: Czytelnik, Armii Czerwonej 1. c2640

Przeżądze

Mebie różne, wielki wybór, korzystnie. Janiak, Poznań, Rybaki 6, w podwórzu. p3624

Fianina najkorzystnie Poznański Skład Pianin, Ogrodowa 1, narożnik Piórkowej. p3602

Państwowe Gimnazjum Maślarsko-Serowarskie we Wrześni poszukuje na stanowisku profesorskie

inżyniera chemika inżyniera rolnika

Warunki zależne od umowy. Podania kierować do Dyrekcji Państwowego Gimnazjum Maślarsko-Serowarskiego we Wrześni do dnia 15 sierpnia br. 7-617

Magazyń mebli, jadalnie, sypialnic, kuchnie, tapczany, fotele. — Banaszyci, Poznań, Piórkowska 20, tel. 43-58.

Dzieła sztuki — artykuły pierwszej potrzeby, sprzedaje — kupuje, przyjmuję Komis „Lamus”, Sieroca 5/6. p4134

Wille ogrodem Grunwaldzka, 2 miliony, dom składem, 3 morgi ziemi, parcie, 1500 m. Solaczu sprzedam. Metelski, Marcina 13. p4160

Fortepian Blüthnera, pianina, najkorzystnie w Fachowca Drygasa. Skarbowa 15. p4185

Express aparat do kawy. Prądzyskiego 13, m. 8. 32086

Szafy dębowe 3-drzwiowe, różnierzane, większą ilość sprzedam. Mostowa 23, wejście z Bohaterów. p4233

Gips alabastrowy, dentystyczny, chirurgiczny, modelowy, dla dentystyki, szpitali, ubezpieczalni, drogerii, dostarcza „Fenix”, Poznań, Armii Czerwonej 4. c2619

Dom w Staroleku, narożnikowy, biłsko dworca, 12 mieszkań, 2 sklepy, okazujecie sprzedam. Tel. 68-07. 32356

Rasowy bernardyn po tresurze na sprzedaż. Oferty Głos Wlkp. nr 32346.

Koń, gniada klacz, wiertarka kowańska. Ostrowska 52a. 32311

D. K. W., limuzyna, tania. Jakowskiego 39, m. 3. 32353

Magieli ręczny, pierzynie, sprzedam dobrym stanie. Bogusawskiego 12, m. 3. 32347

Maszyna damska wpuszczana (okrągła). — Wielkopolska 7, m. 3 (Solacz). 32345

Żułw, większe ilości, bezpłatnie odpastymy. „Gopłana”, Poznań, św. Wawrzyńca nr 11. 7-630

Kuchnia, westfalka emaliowa, z piekarnikiem. — Zgłoszenia: Poznań, Ogrodowa 15, Ślusarska, w podwórzu. 32308

Kamienice 2-piętr., ogrodem, większym powiatowym mieście, willa 2-mieszkaniowa ogrodem Poznań, sprzedam. Tomczak, Rybaki 20, m. 11, front. 32143

Handlowe Kursy Półroczne rozpoczynamy 4 sierpnia. Kursy Handlowe Smółskiego. Wawrzyńska 33. 7-221

Rezerwa i półroczne Kursy Handlowe rozpoczynamy 3 września br. Wpisy: Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. p4144

Nauka

Handlowe Kursy Półroczne rozpoczynamy 4 sierpnia. Kursy Handlowe Smółskiego. Wawrzyńska 33. 7-221

Rezerwa i półroczne Kursy Handlowe rozpoczynamy 3 września br. Wpisy: Kursy Handlowe, pl. Wolności 2. p4144

Kupna

Sznuły i szczeliwa konopne.

Bawelniane, azbestowe oraz kanakz kupuje „Artebe”. Kantakata 10. 7-3

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, numeratory, kalkule maszynowa, woskowa, kupuje Centrala Maszyn i przyborów biurowych, Cz. Filipiak, Poznań, św. Marcin 32, tel. 88-19. 7-143

Samochód 3-kołowy — marki „Tempo” po remoncie, na sprzedaż. „Ruch”, Wierzblicie 27. 7-628

Sprzedam lodówkę elektryczną i lustro z światłem elektrycznym. Prusa 2, m. 6. 32361

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, naprawa, zakup, sprzedaje ReMa, Poznań, św. Marcin 5 (przy pl. Hoovera), tel. 44-07. p4240

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Sprzedam parcele z rozpoczętą budową, Paszyczkowo. Adres wskazuje Gł. Wlkp. nr 32342.

Demek, szpony, plac, wóz 2 1/2 cala, sprzedam. Marsz. Focha nr 265a. 32307

Philips 5-lamp., 3-zakresowy. Słowackiego 40, m. 4. 32293

Szafa ciemna, materiał ubraniowy, radio 4-lamp. — Mazowiecka 45, m. 3. 32296

Samochód 3-kołowy — marki „Tempo” po remoncie, na sprzedaż. „Ruch”, Wierzblicie 27. 7-628

Sprzedam lodówkę elektryczną i lustro z światłem elektrycznym. Prusa 2, m. 6. 32361

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze, naprawa, zakup, sprzedaje ReMa, Poznań, św. Marcin 5 (przy pl. Hoovera), tel. 44-07. p4240

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109

WELNE

owca surową stałe kupuje i zamienia na tkaniny gotowe albo na włóczęk maszynową i sztydelkowaną. Płaci najwyższe ceny. KODKA HURTOWNIA Art. Włókienniczych, Poznań, M. Focha 16 w Hali Targów Poznańskich, naprzeciw Dworca Zachodniego. Tel. 63-31.

Woski, stearny, parafiny, tłuszcz, sodę amoniakalną, wszelkie artykuły chemiczne, płacimy najwyższe ceny. Wytwórnia „Ston”, Kantaka 7. p4109